Nr. 248 — Rok 6. Dziś 8 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków, do Anglii 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w ogłoszeniach drobnych każde słowo 10 gr, pierwsze słowo tłustym drukiem 20 gr, w dziale reklamowym na stronie I. (4 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 4-łamowy przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nieprzejmuje odpowiedzialności, za terminowe umieszczenie ogłoszeń

Redakcja i Administracja w Grudziądzu, ulica Groblowa 27/29 Telefon nr. 50, 51.

Grudziądz-Bydgoszcz, środa, 27 października 1926.

Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Gdańska 48 Telefon 433.

W dzisiejszym numerze „Głosu"

Tragiczny wypadek w Działdowie

ŚMIERĆ — ZAMIAST ŚLUBU.

Działdowo, 25. 10. 1926 r.

Liczni pasażerowie na stacji w Działdowie byli świadkami tragiczne[go] wypadku, jaki miał miejsce podczas [od]ejścia pociągu osobowego do Iłowa o godzinie 5.25 nad ranem.

Przeraźliwy krzyk,

pełen rozpaczy i goryczy, a zarazem towarzyszący mu głuchy łoskot odchodzącego pociągu.

Zbiegli się ludzie...

Na szynach leżało martwe ciało młodej kobiety, zbryzgane świeżą krwią.

Kobieta, skacząc w biegu, w ostatniej chwili do pociągu, poślizgnęła się... i wpadła pod koła wagonów.

Podobno, jak się okazało, nieszczęśliwą ofiarą własnej nieostrożności była pewna młoda urzędniczka Z. z Iłowa, licząca lat dwadzieścia pięć.

Nad trupem młodej kobiety zbierali się liczni pasażerowie, miejscowi zaś ludzie smutnie żegnali się nad zmarłą, szepcąc między sobą: dobra była, pracowita i uczciwa...

Zwłoki tragicznej ofiary przewieziono do szpitala miejscowego, skąd odwiozą je na wieczny spoczynek...

Jak nas informują, 5-go listopada br. miał się odbyć jej ślub.

Prasa gdańska o nastrojach w Polsce wobec nowego Senatu.

Gdańsk, (A.W.) „Danz. Allgemeine Zeitung" pisze że prasa polska w kraju i w W. Mieście zajęła jednolite stanowisko wobec utworzenia się nacjonalistycznego Senatu Gdańska, tymbardziej, że takie fakty, jak wyjazd deleg. senackiej do Berlina w sprawie Pożyczki; wyzyskiwane są przeciwko interesom W. Miasta.

Nieudany zamach na szacha perskiego.

Londyn 25. 10. (AW.) Z Teheranu donoszą o ponownym zamachu na szacha perskiego podczas podróży inspekcyjnej po państwie.

[S]zach i jego świta wyszli bez szwanku, natomiast bomba eksplodowała obok auta pancernego, jadącego z tyłu, na skutek czego znajdujący się w aucie tym żołnierze ze straży przybocznej wszyscy zginęli

Uroczystości Krzyża św. w Rzymie.

Przeniesienie Krzyża św. do Colosseum. — Symbol męczeństwa tysięcy chrześcijan. — Krwią męczenników przesiąknięta arena.

Rzym, 25. 10. (Pat.) Odbyło się tutaj w niedzielę przeniesienie Krzyża św. do Colosseum. — Po uroczystem błogosławieństwie w katedrze Krzyż Św., długości 8 mtr. i mający być ustawiony wewnątrz Colosseum, przeniesiony został przez tłum wiernych na arenę Colosseum, którą zapełniły delegacje różnych stowarzyszeń oraz tłum wiernych.

Plac był oświecony pochodniami. Przyjęcia Krzyża Św. dokonał gubernator miasta Rzymu. Grono pań zasypało Krzyż Św. kwiatami.

Jeden z księży wygłosił przemówienie, w którem podniósł znaczenie powrotu tego symbolu Chrześcijaństwa na arenie Colosseum, skąpanej we krwi męczenników.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Te Deum".

Budżet na rok 1927-28 bez deficytu

Równomierny podział podatków. — Sprawozdanie prof. Kemmerera przedmiotem studjów.

Wiedeń, 25. 10. (PAT.) W wywiadzie, udzielonym warszawskiemu korespondentowi „N. Pr Presse", minister skarbu p. Czechowicz oświadczył, że budżet w roku bieżącym zostanie przyprowadzony do równowagi, ponieważ deficyt z pierwszego półrocza 1926 r. w wysokości 35 miljonów zł. zostanie pokryty w całości i dochodami z ostatniego kwartału.

W [spra]wie reformy dotychczasowego systemu [bu]dżetowego p. minister podkreślił, że reforma ta ma na celu równomierny podział ciężarów podatkowych, który ułatwi ściąganie podatków i uprości cały aparat.

Co do misji prof. Kemmerera, oświadczył p. minister, że sprawozdanie tejże misji zostanie gruntowoie przestudjowane przez specjalnia powołaną do tego komisję, do której m. i. należeć będą prof. dr. Krzyżanowski z Krakowa, który współpracował z prof. Kemmererem, jakoteż wiceprezes Banku Polskiego p. Młynarski.

Jak się przedstawia budżet na rok 1927/28?

Warszawa, 25. 10. (Pat.) Według przygotowanego przez rząd preliminarza budżetowego na rok 1927-28, który ukazał się już w druku, przewidziane są dochody w sumie 1.899.252.571 zł., w czem dochody zwyczajne wynoszą 1.706.914.851 zł. i dochody nadzwyczajne 192.337.270 zł., zaś wydatki wyrażają się sumą 1.898.679.975 zł., w czem na wydatki zwyczajne przypada 1.838.948.702 zł., na wydatki nadzwyczajne 59.531.273 zł.

Z preliminowanych dochodów przypada na administrację 1.211.191.679 zł., na przedsiębiorstwa państwowe 92.534.874 zł., na monopole państwowe 595.526.000 zł. W dochodach administracji zajmuje pierwsze miejsce Ministerstwo Skarbu z sumą dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych 1.060.690.825 zł., na którą to sumę składają się przeważnie dochody z podatków i opłat oraz ceł.

W przedsiębiorstwach państwowych zajmują pierwsze miejsce lasy państwowe z sumą dochodów 43.010.072 zł., drugie — koleje z sumą 27.320.000 zł., trzecie — poczta z sumę 17.314.435 zł. W dochodach z monopolów przypada na monopol spirytusowy 275.400.000 z., na monopol tytoniowy 270 milj. zł.

W dochodach nadzwyczajnych preliminowany jest dochód z podatku majątkowego w sumie 95 milj., oraz z 10-procentowego nadzwyczajnego dodatku do danin publicznych w sumie 62 milj. zł. Ponadto poważną pozycję stanowi w dochodach nadzwyczajnych preliminowany w budżecie Ministerstwa Robót Publ. dochód z dopłat do opłat pocztowych i taryf kolejowych na akcję zatrudnienia bezrobotnych w sumie 15 miljonów zł., oraz danina lasowa na cele odbudowy kraju w sumie 10 milj.

W wydatkach zwyczajnych przewidziane są spłaty długów państwowych w sumie 145.070.454 suma ta jednak nie obejmuje amortyzacji i oprocentowania tych pożyczek, których spłata obciąża przedsiębiorstwo kolei oraz monopol tytoniowy.

Na spłatę i oprocentowanie pożyczek kolejowych przewidziane jest w planie finansowo-gospodarczym kolei kredyt 22.268.000, a na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej z r. 1924 łącznie z wpłatą na fundusz rezerwowy pożyczek przewidziano w planie finansowo-gospodarczym monopolu tytoniowego 18.305.900 zł.

Wydatki na renty inwalidzkie obliczone są na 95.600.005, na emerytury na 74.864.000. Na roboty publiczne przewidziano w budżecie zwyczajnym 62.008.091 zł., w czem na budowle wodne 20 milj., na utrzymanie dróg i mostów 31 milj. Wydatki na świadczenia socjalne w budżecie Min. Pracy i Op. Społ. preliminowane są w sumie 51.510.600. Jak już zaznaczono, preliminarz wydatków nadzwyczajnych zamyka się sumą 59.731.273. W wydatkach tych wysuwa się na pierwsze miejsce Ministerstwo Robót Publ. z sumą 21.521.455, w tem na roboty publiczne 11.531.455, na odbudowę kraju 10 milj.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu figuruje w wydatkach nadzwyczajnych ze sumą 12.776.132, obejmując przeważnie wydatki na budowę portu w Gdyni. Kredyty nadzwyczajne innych ministerstw obejmują głównie kredyty na wydatki budowlane i warunkowe kredyty inwestycyjne w łącznej sumie 148.050.000, co przewidziane ponadto jest art. 4 projektu ustawy skarbowej. Zrealizowanie tych kredytów uzależnione zostało od znalezienia pokrycia czy to w dochodach, czy też przez zmniejszenie wydatków administracyjnych.

STRATY WYRZĄDZONE PRZEZ ORKAN W HAWANNIE.

Paryż, 25. 10. (A. W). Wczorajsze depesze Aj. Havasa donoszą z Hawanny, że orkan, który nawiedził okolice Hawanny, wyrządził okropne straty. Sześćset osób utraciło życie, 9 tysięcy jest rannych i 5 tysięcy rodzin pozostało bez dachu, straty zaś materjalne wynoszą kilkanaście milionów dolarów.

Dwudziestoprocentowy dodatek dla podoficerów.

Warszawa, 25. 20. (A. W.) W związku z uchwałą Rady Ministrów 20% dodatku jednorazowego dla urzędników, ma być również przyznany takiż sam dodatek jednorazowy podoficerom.

Ogółem dodatki powyższe wyniosą: dla urzędników 8,200,000 zł i dla podoficerów 600.000 zł. Sumy te będą wciągnięte do budżetu dopiero od 1 stycznia 1927 r., a tymczasowo wypłacone zostaną w Sejmie zaliczki.



Przedstawiciel Indji na konferencji wielkobrytyjskiej.
Maharadża Burdwanu w chwili opuszczania ministerjum spraw zagranicznych w Londynie. (Foreign Office).

*

DOMINJA BRYTYJSKIE WOBEC EWENTUALNYCH POWIKŁAŃ WOJENNYCH.

Berlin, 25. 10. (Pat.) Dziś „Berliner Börsenzeitung" omawiając oficjalne komunikaty londyńskie w sprawie konferencji Imperjum Brytyjskiego zauważa, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa jednym z głównych punktów, około których toczą się obrady, była możliwość wybuchu zawikłań wojennych na szerokim świecie.

Stwierdzenie tego faktu wpłynąć miało zdaniem pisma na obrady konferencji, aby utrzymać za wszelką cenę prymatu (pierwszeństwa) Anglji w kierunku zbrojeń morskich, co w następstwie spowodować musi zaostrzenie się rywalizacji między Anglją i Ameryką.

NOWA MONETA W BELGJI.

Belgi na miejsce franków.

Bruksela, 25. 10. (Pat.) W związku z poprzednią deklaracją o stabilizacji franka belgijskiego, dekret królewski ustanawia nową monetę obiegową pod nazwą „belga", której wartość równać się będzie pięciokrotnej wartości franka belgijskiego

Sprawa niecierpiąca zwłoki.

„Historja jest mistrzynią życia". Prawda stara, a zawsze młoda, co się zaś nas tyczy, Polaków, to arcymłoda i arcysłuszna.

Nie powinniśmy bowiem zapominać, że jedną z zasadniczych przyczyn upadku na długi okres czasu naszego bytu państwowego, było nie co innego, jak fałszywy kierunek polskiej polityki zagranicznej. Nastawiony był on bowiem całkowicie na Wschód, dokąd dążyła nasza ekspansja emigracyjna, a **całkowicie zarzuciliśmy polską rację stanu na Zachodnich Kresach Rzeczpospolitej, nadewszystko właśnie na dzisiejszych ziemiach pomorskich** To zgubiło państwo i przyprawiło o nieobliczalne wprost szkody cały Naród, który długo jeszcze będzie się musiał leczyć z ran, zadanych mu wówczas.

To też zdawałoby się, że, gdy po latach z górą stu pięćdziesięciu, odrodziło się Państwo Polskie, błędy przeszłości zostaną uwzględnione i nasza myśl państwowa, nauczona doświadczeniem, zawróci z błędnej drogi i skieruje się na tory właściwe. Te kilka ostatnich lat ubiegłych nie dały nam jednak możności stwierdzenia, że tak jest istotnie. Przeciwnie, **ze zdumieniem i z obawą ogół społeczeństwa pomorskiego śledził i śledzi rozwijającą się działalność wszystkich rządów polskich, gdyż nie może dotąd dopatrzyć się w ich poczynaniach najmniejszej troski o Zachodnie Kresy Polskie, o Pomorze w szczególności.** Bo rozważmy jeno w spokoju.

Przez parę lat ubiegłych każdy rząd polski był zaabsorbowany między innemi porządkowaniem stosunków bezpieczeństwa publicznego na Ziemiach Wschodnich Polski, tam, gdzie grasowały i grasują bandy zbójeckie i watahy siepaczów sowieckich, wyprawiających od czasu do czasu istne orgje napadów. Bywało, że wskutek tych wypadków ustępowali ministrowie spraw wewnętrznych jako nieudolni w uśmierzaniu napadów. Przy tem różne komisje, delegacje, ekspertyzy, wizytacje ministerjalne i „zejścia" na miejsce wypracowały niezliczoną ilość programów i ustalały przyczyny tak srożących się orgyj bandyckich. W miarę rozwoju i dojrzewania poglądu właściwego na te zagadnienia życia Kresów Wschodnich, następowały w różnych czasach pewne zarządzenia władz centralnych, które okazywały i okazują obecnie bardzo intensywną pieczołowitość nad warunkami tamtejszego życia.

Co chcecie, nawet teatr na tamtejszych kresach cieszy się olbrzymiem poparciem materjalnem i moralnem rządu, ba, szczególniej materjalnem. Taki, np. Juljusz Osterwa, dyrektor zespołu „Reduta", — nie nadającego się w zupełności, jako teatru doświadczalnego, na występy na Kresach Wschodnich, co wykazało samo życie i praktyka lat ostatnich — od kilku lat otrzymuje kolosalne zapomogi z departamentu sztuki, zapomogi, idące w setki tysięcy złotych. Wszak odrestaurowanie teatru wileńskiego w myśl życzeń p. J. Osterwy, **pochłonęło w 1924 roku zgórą trzysta tysięcy złotych w ciągu jednego sezonu!** A oddawanie bezpłatnie do dyspozycji teatrowi „Reduta" wagonów kolejowych w ich podróżach artystycznych! Prawda, są to wszystko rzeczy niepowszednie i raczej należy zapisać popieranie ich na zmoskwiczonych ziemiach wschodnich Polsk i na dobro każdego rządu, który przyczyniał się w ten sposób do szczepienia w tamtejszych stronach kultury polskiej!

Tak, ale nie chciejmy zapominać, że Polska jest w tem nieszczęśliwem położeniu, że **ma nie tylko zagrożone od Wschodu ziemie kresowe, ale w ciężkiej opresji germanizacyjnej i Kresy Zachodnie, które nienmiej potrzebują opieki i pieczołowitego starania ze strony rządu polskiego, aby mogły się odrodzić, wchłaniać znów, jak dawniej przed laty, owoce przebogatej kultury polskiej i poddawać się bez zastrzeżeń przemożnym wpływom Ducha Polski.**

W tym jednak tutejsza połać Rzeczpospolitej jest od początku Odrodzenia Polski **traktowana pomacoszemu. Ani jeden rząd polski, ani jeden minister polski nie zastanowił się poważnie nad zagadnieniem polonizacji gospodarczej Pomorza,** ba, wszystkich ziem b. zaboru pruskiego, i nic w tym kierunku nikt nie uczynił. Jedynie samo społeczeństwo polskie na tych ziemiach dźwiga się własnemi siłami. Ale to mało. **Nic zaś nie znamionuje dotąd, aby rząd marszałka Piłsudskiego zamierzał zmienić dotychczasową politykę poprzednich rządów polskich w stosunku do Zachodnich Kresów Polski.** A jest to splot zagadnień tak zasadniczych i ważnych dla dalszego pomyślnego rozwoju Odrodzonego Państwa Polskiego, że do ich omówienia na łamach „Głosu Pomorskiego" powrócimy niebawem, ufni, że cała prasa pomorska, bez względu na przynależność partyjną, podejmie ten temat i wielkim głosem będzie się domagać od rządu skierowania uwagi i udzielenia wydatnego poparcia tutejszemu społeczeństwu, **które i tak, samo, bez żadnej pomocy, trwa górnie i szczytnie na wyżynach haseł narodowych i wykuwa w trudnym znoju swoją lepszą przyszłość.**

Polska polityka zagraniczna w obecnej chwili

Polska a Liga Narodów. — Stosunki francusko-niemieckie. Stosunki polsko-niem. — Polska a traktat sowiecko-litewski Pakty państw bałtyckich z Rosją. — Polska a Sowiety.

Co mówił o tych sprawach p. Zaleski, min. spraw zagr., do przedstawicieli prasy w dniu 23 b. m.

„W dobie wielkich wydarzeń politycznych nas interesujących, na pierwsze miejsce wysuwa się **fakt wejścia Polski do Rady Ligi Narodów.** Z tą chwilą bowiem Polska wyszła z dziedziny interesów, dotyczących ją mniej lub więcej bezpośrednio, na szeroką arenę interesów światowych. Fakt wybrania Polski, jako jedynego państwa, któremu przyznano prawo ponownego wybrania po kadencji 3-ch letniej, nabiera szczególnego znaczenia, jeżeli się zważy, że wprowadzenie Polski do Rady Ligi w nowym charakterze nastąpiło nie drogą kompromisu pomiędzy rządami, lecz w drodze demokratycznych wyborów przedstawicieli wszystkich narodów, reprezentowanych w Lidze. Wreszcie **referat prawny,** który przypadł w udziale Polsce, jako członkowi Rady Ligi, będzie dla nauki polskiej, niewątpliwie, bodźcem do nowego wysiłku w pracy nad ułożeniem prawa międzynarodowego".

*

„W ostatnich czasach opinja polska zainteresowała się żywo rozwojem stosunków **francusko-niemieckich.** Rozpoczęte po przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów rozmowy ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec, Brianda i Stresemanna, w Thoiry nie powinny niepokoić Polskę, gdyż muszą być one oceniane przy należytem uwzględnianiu całokształtu sytuacji międzynarodowej.

Co się zaś tyczy Niemiec, to, zdaje się, że jednak **zwolna dojrzewa w Berlinie zrozumienie potrzeby zmiany negatywnego stanowiska względem Polski.** Objaw ten jest oceniany w Polsce z zadowoleniem, aczkolwiek jest jeszcze bardzo ciężka i trudna droga do przebycia, wymagająca dużych wysiłków ze stron obu, a przedewszystkiem **zaprzestania tych posunięć** propagandy nam nieprzychylnej, która, inspirując koncepcje natury nieraz niepoważnej, podcina możność wszelkiej pozytywnej współpracy. Ostatnio na łamach prasy niemieckiej pojawiły się silne **nieuzasadnione krytyki stanowiska rządu polskiego w sprawie Chorzowa.** Podkreślam z całą stanowczością, że w tej kwestji, jak i w innych, rząd polski kieruje się myślą **wyrównania wzajemnych pretensyj drogą bezpośredniej ugody".**

*

„Zaznaczam również, że dnia 23 b. m. nasz charge d'affaires w Moskwie, p. K. Wyszyński, doręczył komisarzowi Cziczerinowi notę rządu polskiego w odpowiedzi na zawarcie w dniu 28 września r. b. traktatu sowiecko-litewskiego.

Charakterystyczne, że nota nasza do Moskwy zbiegła się z uchwałą Konferencji Ambasadorów w Paryżu, stwierdzającą jeszcze raz ostateczne załatwienie sprawy Wileńszczyzny. Od lat już, stojąc niezmiennie na stanowisku konieczności porozumienia z Litwą, **rząd polski napotyka na opór rządu litewskiego,** który stale sprzeciwia się osiągnięciu tego porozumienia na płaszczyźnie rzeczowej. Stanowisko też rządu kowieńskiego, sprzeczne oczywiście z naturalnemi gospodarczemi i politycznemi interesami Litwy Kowieńskiej, jest powodem niepopularności polityki litewskiej na terenie międzynarodowym".

*

„Wierzę niezbicie, że **zdrowy instynkt państwowy podyktuje Łotwie, Estonji i Finlandji właściwą drogę postępowania w rokowaniach, które obecnie prowadzi Rosja sowiecka z temi państwami, dążąc do zawarcia kolejnych i oddzielnych paktów.** Zarówno bowiem w interesie tychże państw, jak i Polski, leży taki układ stosunków Polski z niemi, aby ewentualna zbyt ekspansywna polityka Moskwy w kierunku krajów bałtyckich spotkała należyty odpór".

*

„W sprawie stosunków Polski z Rosją sowiecką, a właściwie w kwestji zawarcia paktu o nieagresji ze Związkiem Sowieckim, to stanowisko nasze nie uległo zmianie. **Polska jest gotowa współdziałać w dziele trwałej pacyfikacji wschodniej Europy** i, mając ten cel na uwadze, obstaje przy konstrukcji, którąby doprowadziła do jednolitego zabezpieczenia wszystkich państw bezpośrednio zainteresowanych w tej sprawie".

Ozdobienie krzyżem „Virtuti Militari" przez Marszałka Polski sarkofagu Stan. Radziwiłła w Nieświeżu.

Projektowany Zjazd w Nieświeżu wielkiego ziemiaństwo całej Polski.

Marszałek Piłsudski, który wczoraj po południu wyjechał ze stolicy autem, przybędzie dziś do Nieświeża, gdzie udekoruje krzyżem „Virtuti Militari" sarkofag swego b. adjutanta ś. p. Stansława Radziwiłła, poległego bohaterską śmiercią w bitwie z bolszewikami pod Maliną.

Na uroczystość dekoracji wyjechał wraz z Marszałkiem Piłsudskim jego adjutant rotmistrz Remigjusz Grocholski, oraz minister sprawiedliwości p. Szymon Meysztowicz.

Marszałek Piłsudski zamieszka w historycznym Zamku Nieświeskim. Dekoracja odbędzie się w grobach rodzinnych Radziwiłłów, znajdujących się pod kościołem w Nieświeżu, gdzie spoczywają zwłoki około stu Radziwiłłów.

W uroczystości wezmą udział poza p. Albrechtem Radziwiłłem, ordynatem na Nieświeżu b. minister Rady Regencyjnej p. Janusz Radziwiłł i b. minister spraw zagranicznych Rzplitej p. Eustachy Sapieha.

Na środę 27-go zapowiedziany był, w związku z tem, do Zamku Nieświeżkiego, projektowany na dużą skalę zjazd przedstawicieli wielkiego ziemiaństwa ze wszystkich dzielnic Polski dla wspólnych narad nad położeniem wewnętrznem Polski i nad stanowiskiem, jakie wielkie ziemiaństwo ma zająć wobec aktualnych politycznych problemów chwili.

Czy zjazd ten dochodzi do skutku w pierwotnie wyznaczonym terminie, dotychczas nie można było ustalić, jak również czy prawdziwa jest pogłoska, jakoby pobyt Pierwszego Marszałka Polski w Nieświeżu miał się przedłużyć aż do chwili rozpoczęcia tego zjazdu, któremu w kołach politycznych w dniach ostatnich przypisywano niepowszednie znaczenie.

*

Rotmistrz Stanisław Radziwiłł z 3 pułku ułanów zginął 26 kwietnia 1920 r. w czasie ofensywy kijowskiej, jako szef sztabu brygady kawalerji, która współdziałała z grupą gen. Rybaka. Brygada kawalerji, którą dowodził obecny gen. Dreszer, ranny w czasie tej walki, spotkała się w drugim dniu ofensywy z bolszewickim pociągiem pancernym, obsadzonym przez komunistów chińczyków. W walce rotmistrz Radziwiłł ciężko ranny w płuca, dostał się do niewoli, gdzie zmarł z odniesionych ran. W dalszej walce zwłoki jego odbito.

Poprzednio rtm. Radziwiłł pełnił od r. 1919 funkcje adjutanta przybocznego, a przed ofensywą kijowską ochotniczo zgłosił się na front.

W eksportacji zwłok z Warszawy wziął udział ówczesny Naczelnik Państwa, marszałek Piłsudski.

POŚWIĘCENIE POMNIKA NA GROBIE Ś. P. GEN. ZIELIŃSKIEGO.

Kraków, 25. 10. (Pat.) „Głos Narodu" pisze: Jak się dowiadujemy, uroczystości poświęcenia pomnika na grobie ś. p. generała Zielińskiego zakrojone są na szeroką skalę.

Wśród uczestników uroczystości spodziewany jest wielki napływ oficerów II. brygady Legionów.

OTWARCIE WYSTAWY PRZECIWGAZOWEJ W KATOWICACH.

Katowice, 25. 10. (Pat.) W niedzielę otwarto tu wystawę przeciwgazową, urządzoną staraniem Towarzystwa Samopomocy przeciw gazom trującym przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Katowicach.

Wystawa uwzględnia walkę gazową i obronę przeciw niej. W ten sam dzień odbył się również egzamin absolwentów przeciwgazowego kursu instruktorskiego.

Z ostatniej chwili.

W niedzielę, dnia 24 bm. zmarł w Krakowie ś. p. Marjan Dubiecki, ostatni z żyjących członków Rządu Narodowego z roku 1863. Ś. p. Marjan Dubiecki, którego udział w Powstaniu Narodowem w r. 1863/64 był bardzo wybitny, po więzieniach i zesłaniach osiadł w b. zaborze austrjackim i pracował na niwie historji i literatury. (AW.)

*

Tymczasowe kierownictwo Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego objął naczelnik wydziału wojewódzkiego p Czerny. (Pat.)

*

Polska Macierz Szkolna urządza w dniu rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza „dzień oświaty pozaszkolnej".

*

Wczoraj wieczorem rozpoczęło się posiedzenie kapituły orderu „Polonia Restituta", przyczem układana jest lista odznaczeń na dzień 11 listopada br.

*

W niedzielę odbył się we Lwowie tłumny wiec przeciwko zakusom niemieckim na G. Śląsku i w Prusiech Wschodnich. Uchwalono odpowiednią rezolucję i wysłano telegram do posła Baczewskiego.

*

Naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. minister pełnomocny p. Tadeusz Grabowski w towarzystwie radcy p. Olechowskiego wyjechał dziś do Genewy na międzynarodową konferencję szefów służby prasowej ministerstw spraw zagr.

*

W rokowaniach handlowych polsko niemieckich nastąpiła przerwa Delegacja polska godzi się na przyznanie prawa osiedlania niemieckim kupcom i przemysłowcom, natomiast delegacja niemiecka żąda rozszerzenia tego prawa dla niemieckich osadników, rzemieślników i duchownych.

*

Delegat związku eksporterów łódzkich przemysłu włókienniczego otrzymał zamówienie z Persji na sumę 100 000 dolarów.

*

Wydanie energicznych zarządzeń przeciwko spekulacji mieszkaniami opóźnia się. Sprawa ta będzie rozpatrywana ponownie na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

*

W dn. 27 bm. zbierze się sejm gdański celem dokonania wyboru prezesa Senatu i 13 senatorów. Wybory mają nastąpić na zasadzie porozumienia pomiędzy stronnictwami rządzącymi w Senacie. (AW.)

*

W sejmie łotewskim powstał blok mniejszości narodowych, do którego weszło 16 posłów narodowości niemieckiej, żydowskiej i polskiej.

*

Litewski minister skarbu p. Rymka wygłosił w Sejmie przemówienie, w którem stwierdził, że gospodarka rolna na Litwie znajduje się w stanie ruiny. Bilans handlowy w 1926 roku jest bierny. Wynikł on z nieurodzaju tegorocznego, jak i z braku rynków zbytu. (AW.)

*

Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, iż sekretarz skarbu Mellon w odpowiedzi na manifest bankierów ogłasza, iż zmiana systemu celnego Stanów Zjednoczonych jest niemożliwa. (Pat.)

*

Kooperatywy rosyjskie wysłały nowe 50 tysięcy funtów angielskich na pomoc dla strajkujących górników, a Komintern wydał orędzie, wzywające robotników całego świata do skuteczniejszego poparcia strajku.

*

W Londynie zostały ukończone układy w sprawie długoterminowej pożyczki 100 miljonów dolarów, którą uzyskuje Belgja na ustabilizowanie franka.

BYŁY SENATOR AMERYKAŃSKI PIĘCIOKROTNYM MORDERCĄ.

Marion (St. Illinois), 25. 10. (Pat.) **Były senator Potter zabił swą żonę, dwie córki i dwoje małych wnucząt, poczem sam się utopił.**

Przypuszczają, iż Potter działał w napadzie szaleństwa.

Głos Torunia i okolicy

TORUŃ, dnia 26 października 1926 r.

÷ **Apteka dyżurna:** apteka „Pod Lwem" od soboty 23 b. m. do 29 b. m., Rynek Nowomiejski, tel. 269.

— **Bibljoteka Tow. Czytelń Ludowych,** (ul. Wysoka 12, parter na lewo), otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11 do 13 i od godz. 15,30 do 18,30. Filja na Jakóbskiem przedmieściu (ul. Szubiecha 44, parter na prawo) czynna tylko w niedziele od godz. 14 do 15.

— **Muzeum Miejskie** (Ratusz) otwarte codziennie od godz. 11 do 13.

— **Księgarnia Miejska im. Kopernika** (Wysoka 12, tel. 940) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9,30 do 12 i od godz. 16 do 19,30.

÷ **Godziny przyjęć w Województwie.** Pan wojewoda pomorski przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 12 do 13.

—

KINA TORUŃSKIE. — Dziś:

„Palace", ul. Mickiewicza 99 — **Wiedeńskie dziewczęta** — dramat erotyczny. Role główne: A. Nielsen i C. Tearle. Aktów 12.

„Pan", ul. Mickiewicza 106 — **Otello** — najpotężniejszy film świata, według tragedji Szekspira, w rolach głównych: Emil Jannings, Vernier Kraus, Lya de Puttil.

„Światowid", ul. Prosta — **Lekkomyślna matka** — w roli tytułowej Gloria Swanson.

—:—

÷ **Teatr Miejski.** Dziś, we wtorek, 26 bm. nieodwołalnie po raz ostatni popularne przedstawienie **„Ziemi nieludzkiej"** de Curel'a, idącej wstrząsającem echem wielkiej wojny i krwawych instynktów rozszalałej ludzkości. Jest to ostatnia sposobność do podziwiania wspaniałej gry i toalet p. **M. Balcerkiewiczówny,** która rolę księżny niemieckiej zalicza do najcelniejszych w swym bogatym repertuarze. Aby udostępnić przedstawienie to dla najszerszych warstw ludności, Dyrekcja Teatru obniżyła ceny biletów do minimum, tak, że najdroższe miejsce kosztuje 1.50 zł.

W środę, 27 b. m. ukaże się na naszej scenie po raz pierwszy znakomita trzyaktowa komedja **Melchjora Lengyel'a** p. t. **„Płomienna noc"**, która zdobyła sobie na wszystkich scenach olbrzymie powodzenie. Autor przedstawił w niej eskapadę uroczej, a obecnej zaniedbanej kobiety z przeszłością, żyjącej w zaciszu gospodarstwa. Jedna romantyczna szalona noc, spędzona przy dźwięku słodkiej, kuszącej muzyki, w otoczeniu towarzystwa z innego świata, bujnego, wesołego, daje bohaterce upojenie i kusi do nowego życia. Trzeźwi ją rozsądek i budzące się słońce zastaje ją znowu przy mężu i zajęciach domowych. Szereg kapitalnych figur serjo i komicznych, doskonały djalog dają całość bardzo sceniczną, pociągającą i barwną. W roli Antonji wystąpi gościnnie p. **M. Balcerkiewiczówna,** która w tej sztuce zakończy swoje występy na naszej scenie. Reżyseruje sztukę p. **St. Dąbrowski,** grając równocześnie partnera Antonji — egzotycznego kapitana. W dalszej obsadzie wystąpią: po raz pierwszy p. **Hanna Lisicka** w roli uroczej kuzynki Piri, oraz p. **Zarembina** w komicznej roli Maroszy, — w kapitalnym epizodzie p. **Elertowiczowa,** dalej pp.: **Krzymuska, Żołopińska, Zborowski, Smoczyński, Łodziński, Jejde** i inni.

W czwartek, 28 b. m., po raz trzeci wspaniała opera A. Rubinsteina **„Demon"**, która odniosła olbrzymi sukces na premjerze, dzięki zaletom muzycznym, wspaniałej godnej wielkiej sceny wystawie i doskonałej obsadzie głównych partji. Egzotyczną księżniczkę grucińską — Tamarę, odśpiewa po raz pierwszy p. **Marja Sabat Świrska,** niezwykle utalentowana śpiewaczka, której występy cieszą się dużem uznaniem prasy i publiczności.

*

Administracja Teatru przypomina, że termin ważności dotychczasowych legitymacyj zniżkowych upływa z dniem 1 listopada, wobec czego należy się zaopatrzyć w kancelarji teatru w nowe legitymacje. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że 20 proc. premjowe bony abonamentowe, dostępne dla wszystkich bez obowiązku legitymowania się, sprzedawać będzie kasa biletowa od środy, dnia 2; b. m.

÷ **Zebrania kontrolne.** Dziś, we wtorek, szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia rocznika 1893, lit. od „P" do „Z". Ratusz, pokój 11 o godz. 8 rano.

÷ **Pożary.** W niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 9 wiecz. z nieznanych powodów wybuchł pożar w Gostkowie pod Lubiczem. Spłonęła stodoła ze zbożem. Straty 25 000 zł.

Również w niedzielę w domu przy ulicy Chełmińskiej 18 pokazały się kłęby dymu, na skutek czego zawezwano straż pożarną, która po przybyciu na miejsce stwierdziła, że dym rzeczywiście wydobywał się — z komina zamieszkałego tamże piekarza p. Bartnickiego, lecz pożaru nie było. Oczywiście strat nikt nie poniósł, prócz dzielnych naszych strażaków, którym niepotrzebnie przerwano niedzielny wypoczynek.

÷ **Kradzieże.** Panu D. B. z Torunia wyciągnięto s kieszeni 164,60 zł.

Do mieszkania p. M. G. w Toruniu włamali się nieznani sprawcy, unosząc większą ilość owoców, futro i..., aby jeszcze cieplej im było, pokaźną ilość butelek... wina owocowego, ogólnej wartości około 1 150 zł. Jest nadzieja, że przed nadejściem mrozów policja nasza postara się, aby amatorzy rozgrzewających rzeczy uzyskali bezpłatne i ciepłe mieszkanie w ulu (Okrąglaku).

÷ **Z policji.** Podczas ubiegłej niedzieli aresztowano jedną osobę za kradzież torebki damskiej z zawartością 50 zł gotówki, 3 osoby za nierząd zarobkowy i 7 osób za pijaństwo (ci ostatni, tymczasowo przytrzymani, stali się zapewne ofiarami znanych „świątecznych" kolejek, które różnią się od zwykłych „kolejek" tem, że są zawsze pokaźniejsze i... droższe).

÷ **Rabusie z Rogówka pod kluczem.** Policja pow. Toruńskiego ujęła sprawców napadu bandyckiego w Rogówku, dokonanego we wtorek ub. tygodnia. Są to mieszkańcy Lubicza pom.: Bronisław Grzęgolkiewicz i Maksymiljan Glinkau. Przedmioty zrabowane znaleziono. Obaj byli już poprzednio karani więzieniem za rozmaite sprawki.

÷ **Z sądu.** Egzaminowani **aplikanci pp.:** Włodzimierz Giziński, Kazimierz **Kolecki, Marceli** Wierzbiński i Paweł Żelazny **mianowani** zostali asesorami sądowymi w **okręgu toruńskiego** sądu apelacyjnego.

÷ **Lichwa węglowa.** Węgiel w **sprzedaży** detalicznej osięgnął dzisiaj niesłychaną **cenę** 3,50 zł za ctr. pojed., gdy jeszcze **przed** miesiącem kosztował 2,60 zl, chociaż **ceny węgla** w kopalniach i transport nie podrożały **ani o** jeden grosz. Prawda, że dowóz **węgla chwilowo** niejest wystarczający, lecz czy **godzi się** odrazu zarabiać o 35 proc. więcej, korzystając jedynie z okazji.

Rada Naczelna Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

domaga się rozbudowy Gdyni, obrony interesów rybaków, wykupu ziemi z rąk niemieckich i udziału inteligencji miejscowej w administracji na Pomorzu.

W dniu 24 bm. odbył się w Toruniu Zjazd Rady Naczelnej Związku Obrony Kresów Zachodnich z udziałem delegatów ze wszystkich okręgów państwa. — Przewodniczył prezes Rady ks. Czechowski.

Programowy referat w sprawach pomorskich wygłosili pp.: prezes Okręgu Pomorskiego Dr. Maj i Kierownik Okręgu M. Zaleski.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności Związku Obrony Kresów Zach., złożonego przez p. dyrektora Korzeniowskiego, jakoteż sprawozdań z okręgów centralnego, poznańskiego, śląskiego i pomorskiego oraz po rozpatrzeniu spraw organizacyjnych, przyjęto 5 zasadniczych rezolucyj ogólnych, dotyczących następujących spraw: 1. rozbudowy portu w Gdyni, przyspieszenia rozbudowy sieci kolejowych, łączących Gdynię z centralnemi województwami, a w szczególności z Zagłębiem Weglowem, jakoteż przyspieszenie rozbudowy miasta Gdyni, 2. pomocy finansowej dla rybaków i reorganizacji przemysłu rybackiego, który był dotychczas zaniedbywany, 3. pomocy dla rolnictwa polskiego wobec analogicznej akcji niemieckiej, dzięki której rolnicy niemieccy znajdują się w znacznie lepszem położeniu, przyczem akcja niemiecka na Pomorzu ma charakter wybitnie polityczny, 4. w sprawie przyśpieszenia wykonania reformy rolnej na Pomorzu, gdyż przeszło 50 proc większej własności rolnej znajduje się w rękach Niemców — przyczem przy realizacji reformy powinien być uwzględniony w pierwszym rzędzie element miejscowy, 5. ostatnia rezolucja domaga się postawienia na bardzo wysokim poziomie administracji państwowej na Pomorzu ze względu na specyficzne warunki i ważność tej dzielnicy dla państwa. Rezolucja podkreśla, że przy obsadzaniu stanowisk urzędniczych przedewszystkiem powinno się uwzględniać miejscową inteligencję.

NOWE SPOSOBY OBRONY PRZECIW BANDYTOM.

Bankierzy amerykańscy ponoszący wskutek stałych napaści bandyckich olbrzymie straty, postanowili bronić się wszelkiemi sposobami. Do sygnałów alarmowych, brauningów kasowych etc. przybył jeszcze jeden oręż, w który zaopatrzono urzędników. Są to stylografy, naładowane zamiast atramentem.... gazem łzawiącym, obezwładniającym z łatwością czterech ludzi. Oczywiście personelowi dodano jednocześnie i maski ochronne. Maluczko, a gmach każdego szanującego się banku amerykańskiego budowany będzie według przepisów współczesnego kunsztu strategicznego w postaci fortecy, posiadającej wszelkie rodzaje udoskonalonej broni, od urzędników i urzędniczek zaś wymagać się będzie należytego przysposobienia wojskowego.

MANJA KONKURSÓW.

W końcu października odbędzie się w londyńskim Albert-Hall'u, wszechangielski konkurs piękności. Z przeszło 5,000 zgłoszeń wybrało jury tylko... 4 kandydatki, którem pozwolono ubiegać się o tytuł najpiękniejszej Angielki. Nadmierne wymagania surowych sędziów, czy też może zupełna posucha na urodę kobiecą nawiedziła Anglję?

LWÓW. (Miasto dziedziczy wspaniałą bibljotekę po ś. p. Janie Kasprowiczu). „Wywiad Codzienny" podaje wiadomość o przekazaniu wspaniałej biblioteki śp. Jana Kasprowicza miastu Lwów. Bibljoteka ta, licząca 5 000 tomów, zarówno pod względem bibljofilskim, jak i praktycznym, przedstawia ogromną wartość. Bibljoteka między inn. zawiera bogaty dział wydawnictw Pisma Świętego w najstarszych edycjach. Dar nastąpił na podstawie porozumienia czynników miejskich z żoną śp. Kasprowicza z woli zmarłego, który uważał Lwów za miasto polskie, najbliższe swojemu sercu.

Prawdziwe i sztuczne perły.

Tajemniczy proces tworzenia się pereł. — Mięczaki. — Usiłowanie pomysłowych Japończyków sztucznej fabrykacji pereł. — „Mikimoto". — Jak się poznaje sztuczne perły?

Proces tworzenia się pereł od najdawniejszych czasów zawsze był przedmiotem intensywnych badań, lecz dopiero dzisiejsze, udoskonalone środki naukowe zdołały dostatecznie wyjaśnić dziwne to zjawisko, aczkolwiek tajemniczy proces nie jest jeszcze w całej pełni wyjaśniony.

Perła zawdzięcza swe powstanie mięczakowi niskiego gatunku, żyjącemu przeważnie w morzu, rzadko także w rzekach. Mięczaki te otoczone są skorupą, składającą sie z dwuch części, kształtu podłużnych talerzy podobnie jak muszle ostrygi. Skorupa składa się z trzech warstw: zewnętrznej, zwanej epidermis, środkowej porcelanowej i wewnetrznej perłowej. Między tą wewnętrzną warstwą skorupy a skórą mięczaka znajdują się tedy tak bardzo cenione perły. Badania naukowe wykazały, że perły składają się z tego samego materjału, co skorupa i że zawdzięczają powstanie intruzowi, który wtargnął do muszli z pokarmem. Zwierzęta morskie, odżywiając się mięsem, cierpią wszystkie na tasiemca. Mięczaki, spożywając wydzieliny tych zwierząt, przyjmują do swego organizmu intruza w postaci poczwarki węgra, która przeżera się przez mięso mięczaka aż do skorupy i tam już pozostaje, zasklepiając się w wapiennych wydzielinach zwierzęcia. Tak oto powstaje jądro prawdziwej perły, która w gruncie rzeczy jest niczem innem, jak powleczoną masą perłową poczwarka węgra. Pozatem mogą jeszcze inne pasożyty być powodem tworzenia się pereł w muszlach mięczaków, a badania w tym kierunku nie są jeszcze ukończone. Tyle jest wszakże pewnem, że prawdziwa perła powstać może tylko w powyższy sposób, dlatego też dotąd nie powiodły się wszelkie próby wytwarzania prawdziwych pereł.

Pomysłowi Japończycy, podpatrzywszy naturalny proces tworzenia się pereł, usiłują w sztuczny sposób spowodować mięczaka do fabrykacji tego drogocennego artykułu. Wsuwają oni mianowicie między skorupę i skórę mięczaka specjalnie spreparowane kulki, utoczone z masy perłowej, które po dłuższym czasie zamieniają się w perły. Istnieją dzisiaj już wielkie zakłady hodowania sztucznych pereł, które zalewają rynek. Aczkolwiek te sztuczne perły, zwane „mikimoto", są dla oka najzupełniej podobne do prawdziwych, nauka nowoczesna ma nieomylny sposób stwierdzenia różnicy między jednymi i drugimi. Perły bowiem prawdziwe i sztuczne zachowują się odmiennie w stosunku do prądów magnetycznych. Jeżeli się zawiesi perłę sztuczną między biegunami elektromagnesu, ustawia się ona osią równolegle do linji magnetycznych, gdy tymczasem perła prawdziwa zachowuje sie obojętnie. Jeżeli jednakże sztuczna perła dorównuje prawdziwej pod względem kształtu, barwy i połysku, to w gruncie rzeczy jest obojętnem, w jaki sposób cenna ta ozdoba powstała. W żadnym razie prawdziwa perła nie może żądać dla siebie pierwszeństwa z tytułu swego mało wykwintnego pochodzenia.

PERUWIAŃSKIE MILITARYSTKI.

Związek kobiet w Peru zwrócił się do parlamentu w Limie, domagając się wprowadzenia obowiązkowej powinności wojskowej dla płci żeńskiej. Peruwianki pragną pełnić służbę w ambulansach, intendenturze, urzedach administracyjnych, utrzymywać koszary w czystości etc., by w ten sposób umożliwić powiększenie kontyngentu frontowych jednostek bojowych.

Zbrodnie mundurowych bojówek krzyżackich.

Proces przeciwko czarnej Reichswerze.

Landsberg, nad Wartą, 25. 10. (PAT). Rozpoczął się tu dziś przed sądem przysięgłych proces kapturowy przeciwko członkom czarnej Reichswehry, oskarżonym o popełnienie w r. 1923 szeregu zbrodni skrytobójczych na swoich towarzyszach. W dniu dzisiejszym sąd rozpatrywał sprawę oficera czarnej Reichswehry Jankego. Wniosek obrońcy o zarządzenie tajnej rozprawy trybunał odrzucił.

Podczas przesłuchiwania pierwszego oskarżonego chorążego Buchholza zerwał się sądowy rzeczoznawca pułk. Gudowina oświadczając wśród oznak niezwykłego zdenerwowania, że publiczne roztrząsywanie stosunków, jakie łączyły w 1293 r. komendę drugiego okręgu Reichswehry z czarną Reichswehrą mogłoby mieć jaknajpoważniejsze następstwa dla iemiec o charakterze zewnętrzno-politycznym. Pułkownik zażądał wobec tego jeszcze raz poufności obrad, czemu jednak sąd i tym razem się sprzeciwił.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

za zwycięstwa jeźdźców polskich w Nicei.

Za zasługi położone około reprezentacji Rzeczypospolitej Polskiej na konkursach hippicznych w Nicei zostali odznaczeni przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej major 10 DOK. Michał Toczek, rotmistrz 2 p. szwoleżerów rokitniańskich Michał Antoniewicz, rotmistrz 23 p. ułanów Chojecki Edmund i rotmistrz 1 p. szwoleżerów Zdzisław Dziadulski.

W roku przyszłym **odbędą się w** Warszawie miedzynarodowe **zawody hippiczne** pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Głos Bydgoszczy i okolicy

BYDGOSZCZ, 26. 10. 26 r.

*

DYŻUR NOCNY W APTEKACH:

Od poniedziałku 25 bm. do poniedziałku 1. 11. 26 r. dyżurują następujące apteki:

Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
Apteka Kużaja, ul. Długa.
Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

*

⊙ **Z Teatru Miejskiego.** We wtorek poraz pierwszy po cenach zniżonych: „Odsiecz Wiednia“ w wykonaniu całego zespołu, w pięknych dekoracjach St. Węgrzyna.

W środę „Cały dzień bez kłamstwa“, świetna komedja Mongommery'ego, na której publiczność gromadzi się licznie i bawi doskonale.

Czwartkowe przedstawienie zajmą urocze „Skalmierzanki“, które osiągnęły rekord powodzenia. Ceny miejsc zniżone.

W piątek ostatnie przedstawienie „Źle kochanej“ J. Benavente.

⊙ **Z koncertu J. Śliwińskiego.** Jak zawsze, tak i w dniu 25 b. m., występ mistrza tonów wszechświatowej sławy Józefa Śliwińskiego w Bydgoszczy należał do prawdziwych atrakcyj. Coprawda, publiczność nie dopisała licznie, jak na to zasługuje koncertmistrz, ale nie można się temu dziwić, zważywszy, że to okres przed 1-szym, a więc wybitny brak gotówki u większości bywalców. Za to Śliwiński czarował wprost swoją grą, odtwarzając wspaniale dzieła Liszta, Schumanna, Granadesa, zaś olśniewał Chopinem, którego wszak jest dziś po Paderewskim najwybitniejszym odtwórcą.

⊙ **Z „Rodziny Wojskowej“.** Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“ uprzejmie prosi imieniem komitetu Sienkiewiczowskiego żony oficerów garnizonu Bydgoskiego o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w sprzedaży pocztówek pamiątkowych przy stolikach w niedzielę, dnia 31 bm.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“ (Grodztwo 33) codzienie od godz. 5—7 popoł.

⊙ **Śmierć z pijaństwa.** Właściciel nieruchomości bydgoskiej przy ul. Stepowej 42 zauważył, iż jego lokatorka Teofila Szarafińska od kilku dni nie opuszcza swej izdebki. Tknięty niedobrem przeczuciem, kazał przywołanemu ślusarzowi otworzyć drzwi. We wnętrzu zastano zimne zwłoki Szarafińskiej. Lekarz policyjny skonstatował śmierć skutkiem zatrucia denaturatem.

Ofiara zgubnej namiętności liczyła lat 52 i trudniła się praniem po domach.

⊙ **Zebranie dłużników „Polonji“,** która ogłosiła w swoim czasie upadłość, wzywani przez zarząd o dopłatę do posiadanych udziałów, zebrali się ubiegłej niedzieli o godz. 11 przed południem pod przewodnictwem p. F. Blocha w sali hotelu pod Orłem, aby zaprotestować przeciw tym niesłusznym w ich przekonaniu żądaniom.

Zebranie to nader liczne i ożywione, skończyło się powzięciem szeregu bardzo radykalnych postanowień natury obronnej, a to aż do „zwrócenia się do prezesa sądu bydgoskiego, aby już zapadłe przeciw nim wyroki wstrzymał w ich mocy wykonawczej“.

Sprawa ta z punktu prawnego jest niesłychanie skomplikowana, tem więcej, iż wchodzi tu w grę element inflacji.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż zarząd „Polonji“ co do kilku udziałowców nie jest ze wszystkiem w porządku.

W sprawie tej wstrzymujemy się na razie od wydania swego sądu, nie spuszczamy jej jednak z oczu i pewnie już niebawem zabierzemy co do niej głos na podstawie materjałów, które znajdują się w naszem posiadaniu.

⊙ **Zbiórka na opał i strawę codzienną.** Konferencja św. Wincentego przy farze, która się opiekuje schroniskiem dwustu obojga płci starców i kalek, urządza w ostatnich dniach bieżącego tygodnia zbiórkę na opał i strawę.

Jak uczcło 5-lecie swego istnienia Stow. Polskich Techników w Bydgoszczy.

Nie było fanfar i święcenia sztandarów. —Bydgoszcz zyskała dzięki bezinteresownej pracy tego Stow. pożyteczne kursy techniczne.

Cicho, bez wielkich fanfar i rozgłosu, lat temu pięć, bo właśnie w październiku 1921 r., rozpoczęło swą działalność na terenie Bydgoszczy Polskie Stowarzyszenie Techników.

W sprawie pięcioletniej działalności tego Stow. oraz uczczenia tej rocznicy zasłużony prezes tego pożytecznego związku zawodowego, p. dyr. Siemiradzki, udzielił redakcji „Głosu Pomorskiego“ następujących wyjaśnień:

— My, technicy polscy, działający na terenie Bydgoszczy jako stowarzyszenie zawodowe, stanowimy jakby wyjątek na tle tutejszem. Jak najmniej tedy rozgłosu i niepotrzebnej reklamy o sobie, a możliwie najwięcej cichej i mrówczej pracy w swoim zakresie. Dość zaznaczyć, iż jeszcze do tej pory nie pomyśleliśmy ani na chwilę o... własnym sztandarze na dni uroczystych obchodów.

— A dziś akurat w dniu rocznicy przydałby się ogromnie...

— Zamiast sztandaru postaraliśmy się o rzecz inną, mniej efektowną, ale zato bardziej realną i pożyteczną.

— Cóżby to było?

— Są to kursy zawodowe techniczne, stworzone na gruncie bydgoskim wspólnym bezinteresownym wysiłkiem członków naszego Stowarzyszenia. Inauguracja tych kursów odbyła się właśnie w ubiegłą niedzielę wykładem inż. Polanowskiego w tut. Szkole Rolniczej na temat „Cel i zadania technika“.

— Może Pan Prezes byłby tak uprzejmy i rzucił jakiś krótki szkic działalności Stow. za ubiegłe 5-lecie?

— Naszą ubiegłą działalność można zamknąć w tych kilku słowach: nieprzerwana i niedająca się niczem odstraszyć praca, praca i jeszcze raz praca. W tej chwili liczymy około 70 członków. Jak na stowarzyszenie pozastołeczne tego rodzaju, jak my, jest to stosunkowo sporo. W tej też przeważnie liczbie zbieramy się dwa razy w miesiącu w lokalu Klubu Polskiego przy ul. Cieszkowskiego na wykłady fachowe i omówienie bieżącej chwili. Pozatem zainicjowaliśmy porozumienie ze stowarzyszeniami lekarzy, prawników i przyrodników celem wymiany prelegentów, co przyczyni się niezmiernie do ożywienia wspomnianych wieczorów towarzysko-zawodowych...

— Podobno zdobyliście się już, Panowie, na bardzo poważną bibljotekę techniczną?

— Owszem, akcja ta jest na jaknajlepszej drodze. Chociaż w rzeczy samej początki jej przedstawiają się jeszcze dość skromnie.

— Dużo się też w Bydgoszczy słyszy o znakomicie aranżowanych wieczorkach towarzyskich?

— Istotnie, i tej części weselszej życia nie zaniedbujemy... A zatem urządzamy wieczorki towarzyskie i muzyczne dla członków, naszych rodzin, dalej wycieczki krajoznawcze w letniej porze, ba nawet — co tu ukrywać — doskonale się udające w karnawale „tańcówki“. Te dają największy dochód. A jesteśmy właśnie w trakcie gromadzenia jaknajwiększych funduszy...

— Już widzę, iż Prezes chce zdradzić wielki sekret.

— Z całą ochotą... Otóż myślimy o zdobyciu własnej siedziby. Rzecz, jak na nasze skromne środki działania, niepomiernie trudna. A jednak przy energji i zapale pozwalam sobie tuszyć, iż dopniemy celu.

— Więc cała uroczystość pięciolecia Stow. Panów?

...Ograniczyła się, powtarzam, do otwarcia ubiegłej niedzieli Kursów Technicznych w Szkole Rolniczej dla tych, którzyby tu chcieli uzupełnić swoje wykształcenie techniczne.

— Kiedyż był pierwszy wykład?

— W poniedziałek, t. j. w dniu 25 b. m. Mamy dużą ilość zapisów.

— A zatem nie pozostaje mi nic innego, jak tylko życzyć Panom imieniem „Głosu Pomorskiego“ Szczęść Boże w zbożnem przedsięwzięciu...

—§—

Z doli i niedoli pomorskiego restauratora kolejowego.

(Dokończenie).

Czemu z zagrożonymi jest prasa narodowa...

Dziękując za serdeczne słowa podziękowania — mówił z kolei następny mówca dr. Winiarski — jakie tu padły pod adresem „Głosu Pomorskiego — uważa za obowiązek podkreślić **powody, jakie skłaniają prasę narodową, by swój wpływ angażowała na szali losów pomorskiego restauratora kolejowego.** Oto prasie nie jest wiadomy ani jeden wypadek, by z powodu jednego lub dwóch kieliszków „czystej” przed kromką chleba, albo porcyjki araku, wlanej do herbaty zziębniętego podróżnego, wynikła kiedykolwiek jakaś awantura na dworcu lub katastrofa na linji. Natomiast **prasa ta ma bardzo poważne obawy,** by na wypadek, gdy utraci się z tych tak delikatnych posterunków Polaków szczerze oddanych krajowi i społeczeństwu, **nie przyszedł tu po nich Niemiec zakapturzony lub poprostu żydowin,** jak to ma miejsce w **Małopolsce** i **Kongresówce.** Byłoby to **z prawdziwą krzywdą interesu narodowego** tu na tak ważnych co do „defenzywy” terytorjach pomorskich. Do takiego eksperymentu „Głos Pomorski“ za żadną cenę nie dopuści...

Bolesna wstęga skarg i żalów...

Serdeczne oklaski były odpowiedzią na te słowa reprezentanta naszej redakcji, poczem rozpoczęła się długa serja skarg i żalów tych, którym się tu na Pomorzu na każdym kroku utrudnia już i tak w dzisiejszych przykrych czasach twardy i arcytrudny byt. Więc skarżyli się pp. Zieliński i inni, iż Urząd Drogowy dolicza **aż 25 proc. do istotnych kosztów opału,** a co gorsza ściąga za zwózkę śmieci, opłaty kominiarskie itd. co przecie objęte jest już opłatą dzierżawną w myśl kontraktu. **Brigmanowa** z Kartuz i wogóle wielu jeszcze **obecnych** skarżą się, iż **Dyrekcja Gdańska nie respektuje wcale książek obrotu dziennego.**

Uchwalone rezulucje:

W rezultacie po długiej dyskusji **zebrani w** dniu 23 bm. Restauratorzy kolei **pomorscy** uchwalili:

1. **Zwrócić się** z gremjalnym **wnioskiem do Dyrekcji Gdańskiej,** gdzie poproszą **o wyjaśnienie** czy mają **zawiesić dalsze prowadzenia ksiąg obrotu,** które przecie są **kontrolowane** przez miejscowe komisje szacunkowe.

2. sprawy odzyskania lub utrzymania zagrożonych **konsensów powierzyć** indywidualnie **radcy Pniewskiemu.**

3. przynaglić Komisję Wykonawczą, **by** uchwalony **projekt memorjału** do **władz warszawskich** czemprędzej uzgodniła z innemi bratniemi organizacjami i **wręczyła** go **przez osobną delegację ministrowi skarbu i wicepremjerowi w Warszawie.**

Na tem o godz. 2 pp. przewodniczący obrady (zgromadziły one z górą 50 restauratorów) zamknął, oznajmiając, iż najbliższy zjazd odbędzie się w Tczewie.

—§—

Echa dwudniowego Zjazdu Kupiectwa Nadnoteckiego w Bydgoszczy.

Jeszcze o gościach. — Uchwalone rezolucje. — Mnóstwo telegramów z życzeniami.

Dając wczorajsze sprawozdanie z ogólnego Zjazdu Polskiego Kupiectwa Nadnoteckiego w Bydgoszczy, zaznaczyliśmy tylko krótko obecność wielu gości i delegatów.

Dziś szczegółowo wymieniamy, iż oprócz posła Wartalskiego **Zjazd uświetnił** swą obecnością **p. poseł Bigoński, członek konsulatu polskiego w Berlinie p. dr. Siuda, dyrektor kupiectwa poznańskiego p. Sikorski, syndyk kupiectwa pomorskiego z Grudziądza p. dr. Rzepecki** i wielu innych.

Pod koniec obrad odczytano mnóstwo depesz z życzeniami od tych, którzy się nie stawili ze względu na przypadające uroczystości gnieźnieńskie, a więc od **prezydenta Izby handl.-przem. Bydg. B. Kasprowicza,** od **prezesa Izby Bydg. Rzem. p. Zawitaja, starosty Niesiołowskiego, ks. prałata Malczewskiego, Tow. Kup. w Czersku** itd.

Uchwalone jednomyślnie rezolucje Zjazdu brzmią:

W sprawie jarmarków kramnych.

Zjazd Kupiectwa Polskiego Okręgu Nadnoteckiego w dniu 24 października 1926 r.

uważając **jarmarki kramne** za **przeżytek historyczny,** nie przynoszący korzyści konsumentowi, a pozbawiający państwo należnych mu wpływów podatkowych, **zwraca się do Rady Administracyjnej** Województwa Poznańskiego, aby zatwierdziła uchwały Rad Miejskich **o skasowaniu jarmarków kramnych** oraz nie zgodziła się na powiększenie liczby tych jarmarków.

W sprawie opłat notarjalnych.

Zwraca się z prośbą do Pana Ministra Sprawiedliwości o **obniżenie kosztów notarjalnych w okręgach Sądów Apelacyjnych** w Toruniu i Poznaniu zgodnie z memorjałem Rady Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski, złożonego Panu Ministrowi w roku ubiegłym.

W sprawie kooperatyw.

Stwierdzając w ostanim czasie wzrost **urzędniczych kooperatyw** handlowych, domaga się od Rządu **zrównania** ich **odnośnie obowiązku opłacania świadczeń podatkowych z przedsiębiorstwami prywatnemi** w myśl zasady: „Równe prawa — równe obowiązki“.

W sprawie handlu domokrążnego.

Stwierdzając, że **handel domokrążny jest szkodliwy ze względów higienicznych,** niecelowy, gdyż nie może doprowadzić do niższych cen, oraz **szkodliwy dla interesów Skarbu Państwa** przez utratę wpływów podatkowych, apeluje do Pana Wojewody Poznańskiego wzgl. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, **aby nie udzielał zezwoleń** przewidzianych ustawą przemysłową, **na uprawianie tego procederu.**

Zjazd zwraca się do władz administracyjnych z prośbą **przeprowadzenia ściślejszej kontroli handlarzy domokrążnych,** nie posiadających w wielkiej części przewidzianych przez ustawę przemysłową zezwoleń wojewody wzgl. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

W sprawie podatków.

Zwraca się do Ministerstwa Skarbu o **przyspieszenie zasadniczej reformy państwowego podatku przemysłowego** w kierunku jednorazowego pobrania podatku u producenta wzgl. importera oraz powiększenia ilości kategorji świadectw przemysłowych.

Równocześnie prosi Zjazd Pana Ministra Skarbu o rozłożenie **opłaty za świadectwa przemysłowe za rok 1927 na dwie raty,** płatne w grudniu 1926 i marcu 1927 r.

W sprawie świadczeń socjalnych.

Staje na stanowisku, że koniecznem jest **przeprowadzenie natychmiastowej reformy ustawy o Kasach Chorych** odnośnie składu władz Kasy, wysokości składek oraz możności tworzenia Kas zastępczych.

Zjazd domaga się **obniżenia składek z tytułu ubezpieczenia urzędników prywatnych,** stanowiących obecnie 7—8 procent poborów, o najmniej 50 proc.

W sprawie traktatu handlowego z Rzeszą Niemiecką.

Zwraca się do Rządu z usilną prośbą o **nieprzyznanie Rzeszy Niemieckiej** w mającym być zawartym traktacie handlowym **największego uprzywilejowania osobowego,** zwłaszcza w dziedzinie handlu i rękodzielnictwa, gdyż groziłoby to zagładą większości placówek polskich w całem państwie, a przedewszystkiem Zachodniej Polsce, gdyż **kupiectwo niemieckie jest finansowo znacznie silniejsze,** rozporządzałoby wielkimi kredytami i stałoby się pionierem niemczyzny.

Kwestja żydowska.

Wobec groż. opanowania handlu przez firmy żydowskie poleca Zarządom wszystkich towarzystw **wykluczenia z swego grona członków, sprzedających nieruchomości lub placówki handlowe w ręce żydowskie.**

W sprawie handlu ziemiopłodami.

Zwraca się do Rządu o **ukrócenie nielojalnej konkurencji zagranicznych eksporterów ziemiopłodów,** którzy przysyłają do Polski swych przedstawicieli, skupujących dla nich wprost od producentów ziemiopłody.

Firmy te nie wykupują u nas ani patentów ani nie opłacają podatku przemysłowego, przyczyniając się do nader ciężkiego położenia firm eksportowych krajowych.

Zadania Państwowego Banku Rolnego

Dogodny kredyt dla drobnego rolnictwa. — Dążność do jego potanienia. — Listy zastawne Banku. — Upełnorolnianie scalanych gospodarstw. — Bank Rolny w roli pośrednika przy zakupie i sprzedaży. — Filja w Grudziądzu.

W związku z akcją oszczędności budżetowych pomoc kredytowa ze strony Państwa dla gospodarstw rolnych nie może być w chwili obecnej tak wydatną, aby czyniła zadość potrzebom gospodarczym drobnego rolnictwa. Zmniejszenie bezpośredniego udziału państwa w akcji kredytowej spowodowało zwiększenie znaczenia Państwowego Banku Rolnego, któremu obecnie przypada wzięcie czynnego udziału zarówno w zakresie wykonania reformy rolnej, jak i zapewnienia warunków dla pomyślnego rozwoju drobnego rolnictwa.

W pierwszym zaś rzędzie stworzenie dogodnego kredytu dla grup ekonomicznych słabszych, zwłaszcza dla gospodarstw nowo powstałych z parcelacji musi iść po linji dążeń Państw. Banku Rolnego. To też dla sprostania powyższym wymogom posiada doniosłe znaczenie uruchomienie i zapewnienie w jaknajszerszej mierze możliwie dla niego kredytu w listach zastawnych Banku Rolnego.

Przystępując przeto do urzeczywistnienia zakreślonego planu, Ministerstwo Reform Rolnych zapoczątkowało w ostatnich tygodniach akcję zwiększenia obiegu i podwyższenia kursu listów zastawnych Państw. Banku Rolnego. Prace w tym kierunku przedsięwzięte spowodują osiągnięcie większego rozwoju kredytu rolnego, a zarazem sprowadzą dogodniejsze warunki spłaty dla wierzycieli Banku. Podkreślić w tym miejscu wypada, iż Ministerstwo Reform Rolnych, dążąc do potanienia kredytu, ostatnio opracowało projekt rozporządzenia o uproszczeniu trybu szacowania drobnych gospodarstw w wypadkach, przyznawania im pożyczek bankowych. Łącznie ze wspomnianą wyżej akcją Ministerstwo Reform Rolnych idąc w kierunku oparcia wzmiankowanego kredytu na listach zastawnych Państw. Banku Rolnego, rozpoczęło starania, aby listy te przyjmowane były przez władze skarbowe na poczet podatku majątkowego z zapewnieniem im dogodniejszych warunków rozrachunkowych. Ujęcie w ten sposób charakteru listów zastawnych, niewątpliwie, wpłynie na zwiększenie obrotu i potanienie kursu listów zastawnych.

Wyłuszczyć należy, iż uproszczenie trybu szacowania drobnych gospodarstw, ubiegających się o pożyczkę państwową, ma duże znaczenie dla ułatwienia i potanienia kredytu. Dotychczasowy bowiem system indywidualnego szacunku gospodarstw, dokonywany przez specjalnie w tym celu wysyłanych na miejsce taksatorów, podrażał znacznie odnośne koszty, powodując tą drogą nadmierne obciążenie wierzycieli, zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych. Zgodnie też przeto z opracowanym przez Ministerstwo Reform Rolnych projektem rozporządzenia, szacowanie gospodarstw będzie się odbywało na podstawie ogólnych norm szacunkowych, ustalonych dla pewnych charakterystycznych ekonomicznych jednostek terytorjalnych. W ten sposób zostanie usunięty indywidualny szacunek, jako wysoce nieekonomiczny system szacunkowy, a co zatem idzie i zbędny.

W dziedzinie naprawy ustroju rolnego Ministerstwo Reform Rolnych zamierza w pierwszym rzędzie wyzyskać akcję kredytową Państw. Banku Rolnego w kierunku przeprowadzenia racjonalnej komasacji gruntów, połączonej z jednoczesnem upełnorolnieniem scalanych gospodarstw karłowatych. Uruchomienie kredytów na kupno ziemi ze strony posiadaczy scalanych gospodarstw karłowatych, będzie najskuteczniejszym środkiem na poparcie akcji komasacyjnej. Brak bowiem tych kredytów jest czynnikiem hamującym rozwój komasacji, która na niektórych terenach kraju występuje w znacznym rozmiarze.

Przy scalaniu gruntów łącznie prowadzonych z upełnorolnianiem odnośnych gospodarstw rola Państw. Banku Rolnego polegać będzie przeważnie na pośredniczeniu w nabyciu obszaru niezbędnego na upełnorolnienie gospodarstwa w drodze zawarcia umowy przyrzeczenia kupna — sprzedaży z właścicielem sprzedawanego obszaru. Następnie obszar ten (w częściach idealnych) nabywać będą od Banku właściciele gospodarstw scalanych, wymagających upełnorolnienia w drodze umów przyrzeczenia kupna-sprzedaży cały zaś obszar, kupiony przez Bank włączony zostanie do obszaru scalenia i następnie ulegnie podziałowi w odpowiednim stosunku do poszczególnych odnośnych gospodarstw.

Jednocześnie Ministerstwo Reform Rolnych, pragnąc ułatwić parcelację uruchomiło na mocy przepisów z dn. 12. VIII. 1926 r. (Mon. Pol. Nr. 234 z dn. 12. X. 1296 r.) kredyt w listach zastawnych Państw. Banku Rolnego dla właścicieli parcelowanych majątków. Kredyt ten umożliwi nabycie ziemi na dogodnych warunkach przez przejęcie wraz z nabytą parcelą zobowiązania do spłaty części pożyczki, zaciągniętej w Państw. Banku Rolnym przez właściciela parcelowanego obszaru na pokrycie ciążących na nim wierzytelności.

Dla jaknajszerszego udostępnienia ludności rolniczej korzystania z akcji Państw. Banku Rolnego Min. Reform Rolnych zamierza zwiększyć na prowincji ilość oddziałów Banku. W najbliższym czasie obok już istniejących agend w Poznaniu, Wilnie i Lwowie **otworzone zostaną oddziały Państw. Banku Rolnego w Łucku i Grudziądzu,** o uruchomienie których od dość dawna stara się miejscowa ludność rolnicza.

Polityka ekonomiczna i skarbowa wobec rolnictwa.

Ceny wytworów przemysłu ; rolnictwa dążą do wyrównania.

Sprawa wzrostu cen w Polsce rozpatrywana była dotąd bardziej pod kątem widzenia społecznym, niż gospodarczym. Ostatnio dały się zauważyć znamiennie objawy bardzo znacznego wrostu cen artykułów rolnych, cena bowiem na ziemiopłody wzrosła w ciągu ostatniego roku zgórą o 50 proc., wytwory zaś przemysłowe podrążały przeważnie w stopniu bardzo nieznacznym. Powierzchowny obserwator sądziłby, że odbywa się to z korzyścią rolnika, a stratą mieszkańca miast. Jednakże jeśli weźmiemy pod uwagę przedwojenny stosunek cen żyta i soli, to widzimy, że stosunki dla rolnika są mniej korzystne, niż przed wojną i dopiero obecnie zbliżają się do dawnej równowagi.

Stan dawny prowadził do zmniejszenia siły nabywczej ludności rolniczej co fatalnie wpływało nietylko na gospodarkę rolną, ale też i na przemysłową. Jednakże i dla robotników zjawisko równania się cen wytworów przemysłowych i rolnych posiada strony dodatnie, prowadzi bowiem do likwidacji bezrobocia.

Świadczy to o zbliżaniu się ozdrowieńczego procesu ekonomicznego, który powinien znaleźć odpowiednik w **zmianie polityki skarbowej dotychczas, obciążającej rolnictwo w stopnin zupełnie niewspółmiernym do jego siły produkcyjnej.**

Kronika gospodarcza

— **PODRÓŻ INSPEKCYJNA MINISTRA NIEZABYTOWSKIEGO.** W dn. 19 i 20 b. m. Minister Niezabytowski przeprowadził inspekcję w Poznańskiej Dyrekcji lasów państwowych. P. Minister zwiedził, między innemi nadleśnictwo Gołąbki, Kąty i Oborniki, państwowe stado ogierów w Sierakowie, w Poznaniu zaś dokonał lustracji wydziału majątków państw. przy Urzędzie Wojew. i Dyrekcji lasów państwowych. Również odwiedził Wielkopolską Izbę Rolniczą, gdzie przedstawiło się p. Ministrowi szereg organizacyj, jak Wielkopolska Izba Rolnicza, Wielkopolskie T-wo Rolnicze i inne.

— **OPŁATA PODATKÓW ZA POMOCĄ OBCYCH MONET ZŁOTYCH I SREBRNYCH.** Celem uchronienia ludności, posiadającej zapasy monet złotych i srebrnych różnego rodzaju od wyzysku spekulantów, ministerstwo skarbu upoważniło Kasy Skarbowe na terenie Izb Skarbowych w Białymstoku, Lublinie, Brześciu n/Bugiem, Łucku i Wilnie do przyjmowania tych monet na poczet danin i wszelkich należności państwowych według wartości jednego grama czystego złota lub srebra, ogłaszanej co do złota codziennie w „Monitorze Polskim", względnie ustalonej co do srebra na okresy perjodyczne.

Zarazem ministerstwo skarbu podało do wiadomości Izb Skarbowych wykaz zawartości czystego złota lub srebra (w gramach) w monetach państw obcych.

— **FABRYKI STAJĄ Z BRAKU WĘGLA.** Wskutek braku dowozu węgla stanęła wczoraj jedna z największych fabryk w okręgu przemysłowym łódzkim, T-wo Akc. „Krusze & Ender" w Pabjanicach. Fabryka zatrudniała przeszło 4000 robotników. Jeżeli w najbliższych dniach Łódź nie otrzyma większego transportu węgla, staną prawdopodobnie i inne fabryki.

— **CENY MAKSYMALNE NA WĘGIEL.** W kołach rządowych rozpatrywana jest obecnie sprawa ustalenia ceny wytycznej na węgiel. Jeżeli projekt wejdzie w życie, ustalone będą ceny hurtowe i detaliczne. Za pobieranie cen wyższych do wytycznych, handlujący będą surowo karani sądownie.

— **RUCH OKRĘTÓW W PORCIE GDAŃSKIM.** Ruch okrętów w porcie Gdańskim w pierwszym półroczu br. w porównaniu z tymże okresem w latach poprzednich przedstawia się w sposób następujący: w r. 1923 wpłynęło do portu w tysiącach ton 859.0 — wypłynęło 856.1; w r. 1924 wpłynęło 803.2 — wypłynęło 812.0; w następnym roku wpłynęło 739.1 — wypłynęło 753.9; wreszcie w r. 1926 weszło do portu 1507.5 ton, wyszło zaś 1469.1.

Głównym artykułem eksportowym, wysyłanym przez Gdańsk są drzewo i wyroby z drzewa oraz węgiel kamienny. W roku 1926 wyszło z Gdańska drzewa i wyrobów drzewnych 5.915 tys. ton, węgla zaś kamiennego 12.813 tys. ton.

Giełda pieniężna.

A. W. **Grudziądz,** dn. 25. 10. 26 r.

Waluty. — Warszawa.

Dolar urzędowo 9,00, — prywatnie 9,02¼. Tendencja utrzymana.

Dewizy. — Warszawa.

Belgja 25,36, Londyn 43,61, Paryż 28,10—28, Praga 26,72, Nowy Jork 9,00, Szwajcarja 174,10, Włochy 70,65.

Gdańsk.

Za 100 zł. loco Gdańsk 57,08—57,22. przekaz na Warszawę 56,99—57,15. Dolar w stosunku do zł. przekaz na Warszawę 9—902½, za 100 guld. prywatnie 175,1/16—175, 3/16.

Giełda towarowa.

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu za 100 kg. loco stacja załadowcza:

Żyto 36—37, pszenica 45,75—48,75, jęczmień zwyczajny 28—31. browarowy 34,75—39,75, owies 28,25—29,75, mąka żytnia 70 proc. 53, 65 proc. 54,50, pszenna 65 proc. 70—73, ospa żytnia **22,50—23,50,** pszenna 24, ziemniaki jadalne **8,30—8,70,** fabryczne 6,50—6,70, rzepak **64—67. gorczyca** 62—82, groch Victoria **73—78, polny** 50—58. Usposobienie mocne.

Notowania ziemiopłodów w Gdańsku.

Żyto poznańskie 117 f. 36—37,12½, pomorskie 117 f. 37,12½, owies pomorski jednolity 32. Obroty średnie, tendencja spokojna.

Notowania Zemiopłodów w Gdańsku.

Pszenica 127 f. 13,75—14, 125 f. 13—13,75, 120 f. 12—12,25, rzepak 10,90—14, jęczmień pastewny 10—11, browarowy 11,75—12, owies 8,50—9.00. groch drobny 14—18, Victorja 24—30, zielony 17—21, mak niebieski 40—46, gorczyca 18—24, mąka żytnia 60 proc. 33,75, mąka pszenna 000 42.

O najbardziej polskiem mieście na Pomorzu.

Muzyczka tirli! tirli. — 98 proc. Polaków! — Szkolnictwo. — Lubawa przy niedzieli. — Radjo!

II.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Lubawa, 23. 10. 26 r.

Przypomnijmy sobie, że miasto i powiat Lubawa zawsze, nawet za czasów bezwzględnego prusactwa i hakatyzmu, za czasów największej udręki narodowej, umiały zatrzymać swój charakter nawskroś polski, należąc do połaci najbardziej polskich, bo liczących wówczas nawet 93 proc. ludności polskiej; bo przeprowadzających zawsze z zaciętych walk wyborczych, zmagania się elementu polskiego z siłą rządzącą i rozkazującą niemiecką, swego kandydata do ciał parlamentarnych w Berlinie — **swego rodaka, Polaka!**

Teraz za czasów polskich Lubawa i ziemia lubawska tem więcej utrwaliła nienaruszalną supremację elementu katolickiego i polskiego, dochodzącego do 98 proc. mieszkańców.

Dane statystyczne tak się przedstawiają:

Na ca. 5 600 mieszkańców mamy 3 rodziny żydowskie (12 osób) oraz 14 rodzin Niemców-ewangielków; reszta, to Polacy i katolicy!

Również wyraźnie uwydatnia się stosunek liczbowy mieszkańców na terenie szkolnictwa miejscowego.

Szkoła powszechna, do której uczęszczają dzieci m. Lubawy i samodzielnej podmiejskiej gminy Fijewa, liczy razem 15 klas, w tem 1 klasę niemiecką, razem 520 dzieci: 1 dziecko żydowskie, 40 dzieci niemieckich, a 480 dzieci polskich (rektor **Murawski).**

Szkoła wydziałowa o 6 klasach nosi charakter żeńskiej szkoły katolicko-polskiej (ca. 130 dzieci).

Państw. Seminarjum nauczycielskie, męskie, katolicko-polskie, zawiera 5 klas seminarjum, 1 klasę przygotowawczą (preparande) i 4 klasy „ćwieczeniówki" (dyrektor Zając).

Państw. 6-klasowe progimnazjum (dyrektora **Podoby,** przedtem w Grudziądzu) nosi także charakter męskiej szkoły średniej. polsko-katolickiej. (Przy tym zakładzie uczy pewien profesor prawosławny. Poco? naco?)

Do 3-klasowej **szkoły dokształcającej** (męskiej) uczęszcza na 65 uczniów tylko 1 uczeń ew.-niemiecki.

A więc i te cyfry i dane uwypuklają polskość i katolickość tak samych uczelni jak i uczniów, a pośrednio Lubawy i ziemi lubawskiej.

Trzeba wiedzieć, że jesteśmy o 7 km. oddaleni od granicy Prus Wschodnich.

„Oby każda placówka kresowa Polski była tak jak Lubawa silnie polską i taki jak Lubawszczyzna posiadała element patrjotyczny!" to było moje wewnętrzne życzenie na „dobranoc!", któremu wtórowały „Przyjdź Królestwo Twoje! Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi!...", rozlegające się po całym hotelu, a wypowiedziane cieniuchnym, delikatnym, donośnym głosikiem dziecięcym przez maleńką córeczkę p. Dakowskiego.

Po dobrze przespanej nocy idę następnego dnia ulicami miasta do kościoła.

Ludność, odświętnie ubrana, o wesołych minach ciągnie grupami do kościoła lub z kościoła. Gimnazjaści, seminarzyści, uczennice z „wydziałówki", czapeczki na bakier, promenują, wesoło gawędząc: „po tygodniu, mozolnej pracy i nauki, dzień Boży, dzień odpoczynku!"

Podpadają mi napisy firmowe: nazwiska wyłącznie polskie, mówiące mi, że kupiectwo i rzemiosło w Lubawie, to dziedzina zupełnie polska!

Bruki utrzymywane w dobrym stanie; tak jezdnie jak chodniki porządne, flizy cementowe. Ulice czyste; snać miasto dba o porządek i czystość! Widzę w tem energiczną rękę burmistrza p. **Patera,** człowieka cichego, skromnego, za to pilnego, starannego, dbałego i zapobiegliwego, dobrego i przezornego gospodarza i ojca miasta.

Miasto jest jednostką średnio-bogatą: posiada własnych gruntów zaledwie 100 morgów (wydzierżawionych); tylko 2 konie dla własnej powózki na niedzielę i święta, a do wywożenia śmieci na dzień powszedni! za to kilka własnych domów i przedsiebiorstw miejskich użyteczności publicznej. jak: elektrownię. rzeźnię, łaźnię zimową, własny dom dla Magistratu, gmach wydzierżawiony poczcie, 2 budynki szkolne (gmach pobernardyński dla szkoły powszechnej i nowy dom dla szkoły wydziałowej oraz 2 budynki dla ubogich miejskich.

Bezrobotnych ma Lubawa latem 20 do 30, zimą około 100 osób. Magistrat, razem z osobnym „komitetem dla bezrobotnych" współpracując, stara się zimą o **doraźne roboty** przy przebrukowaniu ulic, czyszczeniu stawu przy łaźni letniej, przy naprawie wodociągów, wyszukując odpowiednie fundusze oraz prowadząc **„Kuchnie Ludową",** która wydaje bezrobotnym gotowe obiady, wzgl. wysyła wiktuały do mieszkań bezrobotnych.

Kieruję swe kroki do świątyni, do masywnej **fary,** napełnionej skupionymi wiernymi. Błoszczą elektryczne światełka nad głównym ołtarzem, przy którym celebruje Mszę św. sędziwy ks. dziekan **Kasyna,** biały jak gałąb, rześki i zwinny jak wiewiórka, wyraźnie, akuratnie akcentując każdą sylabę, mocnym, stanowczym, metalowym głosem śpiewaną lub wypowiadaną.

Skromne zapytanie: Czy nie należałoby [illegible] — zresztą poprawnego — solowego śpiewu łacińskiego, grać śpiewy kościelne, ludowi dobrze znane?

Po nabożeństwie oglądam pozostałe „kanonje" i ruiny zamku, reszty byłej **siedziby biskupów,** potem wędruję po czworoboku stylowego **rynku,** aby odpocząć w **kawiarni Blocha,** tam przemyśleć to, co widziałem i słyszałem, uporządkować wrażenia, no i słuchać przez radjo, co się dzieje na szerokim świecie poza murami Lubawy!

A. N.

Kronika

GRUDZIĄDZ, 26. października 1926 r

KALENDARZYK Wtorek2 26-go X. Ewarysta p.
Środa 27-go Sabiny
Wschód słońca 6 46 zachód 16. 42
Wschód księżyca 20 30, zachód 12 41

*

—** **STAN POGODY. Spostrzeżenia Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie:**

Dziś rano temperatura 5.5° Cels., wilgotność 93 proc., stan nieba: deszcz.

Pogoda przewidywana w dniu dzisiejszym: pochmurno, deszcz lub śnieg, zwłaszcza na południu, południowym wschodzie i wschodzie. Chłodno, rano przymrozki na zachodzie i północnym wschodzie. Słabe lub umiarkowane wiatry północno-wschodnie i północne.

—** **STAN WODY W WIŚLE POD GRUDZIĄDZEM** wynosił dnia 24 października r. b. o godz. 8 rano 1,67 mtr.

*

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od dnia 23 do 29 października Apteka pod Łabędziem, Rynek 20, telefon 142.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Wtorek (26. 10) przedstawienie popularne po cenach zniżonych od 50 gr do 1,50 zł — **„Wielka księżna i chłopiec hotelowy".**

Środa (27. 10) teatr nieczynny.

Czwartek (28. 10) **„Nieprzyjaciółka".**

Piątek (29. 10) teatr nieczynny.

Sobota (30. 10) po południu specjalne przedstawienie dla uczącej się młodzieży **„Młody las".**

Sobota (30. 10) wieczorem **„Ułani księcia Józefa"** (premjera).

Niedziela (31. 10) po poł. **„Starzy i młodzi".**

Niedziela (31. 10) wieczorem **„Ułani księcia Józefa".**

Poniedziałek (1. 11) **„Wielki Wieczór Religijny"** z udziałem **Mokrzyckiej, Leskiej, Zaleskiej, Dobosza i Mossoczego.**

CO GRAJĄ W KINACH.

—** **KINO „APOLLO"** wyświetla od poniedziałku wielki dramat sensacyjny p. t. **„Buster Keaton i miljon krów".** W roli głównej nieznany dotąd Grudziądzowi komik **Buster Keaton.** Ponadto nadprogram.

—** **KINO „ORZEŁ"** demonstruje od poniedziałku wspaniały podwóiny program: **„Klejnot primadonny"**, sensacyjny dramat kryminalny z urocza **Xenią Desni** w roli głównej, oraz dramat życiowy p. t. **„Sieroca dola"** z **Mary Pickford.** Razem 18 aktów.

—** **KINO „MARYSIEŃKA"** d[illegible] [illegible]vne.

*

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

Dziś ceny popularne, od 50 gr. do 1,50 zł., kupon do loży 2 zł.

Ceny powyższe zostały przez Dyrekcję naznaczone celem uprzystępnienia szerszemu ogółowi widowisk teatralnych. Dzisiejsze popularne przedstawienie powinno zgromadzić szerszy ogół publiczności, tembardziej, że artyści odegrają poraz ostatni świetną satyrę Saivor'a **„Wielka Księżna i chłopiec hotelowy"**, w wykonaniu całego zespołu z pp. Zbierzowską i Rymszą na czele. Abonament ważny bezprocentowy. Szatnia 20 gr., którą dolicza się do każdego biletu za wyjątkiem lóż.

„Nieprzyjaciółka" ukaże się po raz trzeci na naszej scenie w nadchodzący czwartek w znakomitej interpretacji artystów naszego teatru „Nieprzyjaciółka" po czwartkowem przedstawieniu zejdzie na dłuższy czas z repertuaru.

„Młody las", dla uczącej się młodzieży dany będzie jeszcze raz na popołudniowem sobotniem przedstawieniu po cenach najniższych, bo od 40 gr. Młodzież, która nie miała możności dotychczas zapoznać się z świetną sztuką Hertza, winna skorzystać ze sposobności i gremjalnie podążyć na sobotnie popołudniowe przedstawienie do teatru, tembardziej że sztuka ta ukaże się poraz ostani na naszej scenie. Z powodu premjery wieczorem — przedstawienie popołudniowe rozpocznie się punktualnie o godz. 4-ej.

„Ułani ks. Józefa" — to sztuka miła sercu każdego Polaka. Urozmaicona śpiewami i tańcami, na tle wspaniałych dekoracyj i specjalnie dostosowanych polskich kostjumów, wejdzie na repertuar w nadchodzącą sobotę. Czysto polski humor, swawola żołnierska i nader zabawne sytuacje urozmaicają miłą całość.

Próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją St. Zięciakiewicza.

„Starzy i młodzi", przemiła pełna zagadnień życiowych, trzyaktowa sztuka A. Hajo, wystawiona będzie jeszcze raz w nadchodzącą niedzielę na przedstawieniu popołudniowem. Początek o godz. 4-tej.

„Dobrze skrojony frak", świetna satyra, pełna humoru, wprowadzająca nas w świat finanserji oraz poselski, którego jedynym celem jest zdobywanie mandatów. Oryginalna ta satyro-farsa G. Dregely'ego ujrzy światło kinkietów w przyszłym tygodniu. Próby pod reżyserją dyr. Czarneckiego już rozpoczęte.

„Wielki Wieczór Religijny" w wykonaniu artystów opery warszawskiej ma zapewnione powodzenie. Wieczór ten odbędzie się w dniu Wszystkich Świętych, t. j. dn. 1-go listopada rb. Program obfity i doborowy, specjalnie dostosowany do powagi dnia. Część I: Rossini'ego **„Stabat Mater".** Arja — solo tenor. Duo — sopran alt. Aria — solo bas. Quatuor — kwartet. Cavatina — solo alt. Arja — solo sopran. Quatuor a capelia. Wykonują: M. Mokrzycka, H. Leska, A. Dobosz i Z. Mossoczy. Część II: 1. a) Tosti „La Preghera", b) Moniuszko „Modlitwa" wyk. Z. Mossoczy. 2) a) C. Saint Saëns: „Ave Maria" b) Moniuszko: „Na skrzydłach pieśni" wyk. M. Mokrzycka. 3) Faura „Pod krucyfiksem" duet wyk. A. Dobosz i Z. Mossoczy. 4) Stradella „Śpiew kościelny" wyk. A. Dobosz. 5) Donizetti „Ave Maria" duet wyk. M. Mokryzcka i H. Leska. 6) a) bizet „Agnus Dei" b) Ave Maria wyk. H. Leska. 7) **Mozart „Recordara"** kwartet wyk. M. Mokrzycka, H. Leska, A. Dobosz i Z. Mossoczy. Akompaniament: Helena Zalewska. Jak widać z powyższego, programu, czeka naszych melomanów prawdziwa uczta artystyczna, a podniosły ten wieczór na długo pozostanie w pamięci uczestników. Zaznaczamy, że sprzedaż biletów, już rozpoczęta i trzeba się spieszyć z nabywaniem takowych, gdyż biletów może zabraknąć, a wieczór powtórzony nie będzie.

Święto młodzieży z okazji 200-letniej rocznicy kanonizacji św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży.

Zebranie organizacyjne.

W dniu wczorajszym zwołał miejscowy patronat stowarzyszeń „Kat. Młodzieży Polskiej" w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie konstytucyjne celem omówienia i ustalenia programu uroczystego obchodu „Święta Młodzieży". W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele wszystkich towarzystw młodzieży oraz prasy.

Na przewodniczącego wybrano jednomyślnie ks. dziekana Dembka, a na sekretarza ks. wikarego Dahlmana.

Projekt święta młodzieży zreferował ks. dziekan Dembek. Czcigodny prelegent podkreślił, że jedynie na fundamentach katolickich może być mowa o jakimkolwiek odrodzeniu moralnem. Zwłaszcza Polska, która wydała św. Stanisława Kostkę, winna dzień 13-go listopada uczcić uroczystym obchodem .

U nas, w Grudziądzu, projekt uroczystości przedstawia się następująco: Obchód dzieli się na uroczystość kościelną i świecką. Uroczystość kościelną poprzedzą specjalne rekolekcje dla młodzieży pozaszkolnej, które rozpoczną się w czwartek, dnia 1-go listopada, a zakończą się w niedzielę. Dla młodzieży szkolnej odbędą się nabożeństwa w sobotę: dla szkół powszechnych o godz. 9-tej, a dla szkół średnich o 10,30 w kościele farnym. W uroczystościach tych weźmie udział tylko młodzież męska, gdyż niemożliwą jest rzeczą, zmobilizować także i młodzież żeńską.

Obchód świecki ma zadokumentować nasze ideały, przekonania, oraz zamanifestować na zewnątrz nasze uczucia religijne. W tym celu odbędzie się wielki pochód młodzieży pozaszkolnej oraz szkół średnich. Udział orkiestry jest już zapewniony. Pochód zakończy się na rynku przemówieniem p. prof. Bałachowskiego. Następnie wszyscy jednogłośnie odśpiewają trzy zwrotki pieśni: „My chcemy Boga", poczem uda się pochód do „Tivoli", gdzie odbędzie się uroczysta akademja. Przemawiać będzie ks. prof. Rozkwitalski.

W dyskusji przemawiali: pp. Wanda Boberska, dyr. Wł. Samoliński, prezes Tadeusz Marchlewski, ks. Dahlman, Dostatni, Stanach i inni.

W końcu wybrany został komitet honorowy, w skład którego weszli: pp. radca Baranowski, ks. kuratus van Blericq, starosta Czarliński, ks. dziekan Dembek, dyr. Exner, dyr. Grobelny, gen. Kasprzycki, W. Korzeniewski, dyr. Kydryński, ks. kuratus Klunder, dr. Lachowski, gen. Ładoś, dr. Maj, prof. Malinowski, dyr. Markiewicz, prezes Marchlewski, prezes Izby Skarbowej Obrzud, prezydent Sądu Ostrowski, ks. dyrektor Pełka, radca Ruchniewicz, dyr. Samoliński, inspektor Sowiński, senator Szychowski, prezydent Włodek, dyr. Ziółkowski.

—** **„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI".** W związku z organizującym się na dzień 31 października br. z inicjatywy P. K. O. „Dniem Oszczędności" w całym państwie, poza Komitetem stołecznym powstają komitety lokalne, których zadaniem będzie propaganda w tym dniu idei oszczędności wśród wszystkich warstw ludności.

Ze względu na doniosłe znaczenie idei oszczędności dla gospodarczego odrodzenia i rozkwitu państwa, minister spraw wewnętrznych wydał odezwę do wojewodów, polecając im podjąć starania za pośrednictwem podwładnych urzędów administracyjnych, aby propaganda idei oszczędności ze strony władz doznała najenergiczniejszego poparcia.

Propaganda ma się odbywać zapomocą kazań w kościołach, odczytów, odezw, zebrań itd.

—** **SEKCJA SANITARNA CZERWONEGO KRZYŻA** zawiadamia zainteresowane Panie, że wpisy na kursa sanitarne przyjmuje się jeszcze do dnia 30 b. m., w każdą środę od 10 do 12 i piątek od 6 do 8 wieczorem, poczem lista kandydatek zostanie zamknięta.

Ruch towarzystw

(rt) **Tow. śpiewu „Lutnia".** W czwartek, dnia 28 b. m., o godz. 5,30 po południu odśpiewa chór mieszany „Veni Creator" w kościele farnym. — O godz. 7-ej zaś wieczorem odbędzie się w lokalu p. Kellasa miesięczne zebranie. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie. Zarazem podaje się do wiadomości członków, że odtąd lekcje śpiewu odbywać się będą narazie tylko raz w tygodniu i to w piątki. Wobec tego konieczne jest regularne i punktualne uczęszczanie na lekcje.

(rt) **Tow. śpiewu „Moniuszko"** podaje do wiadomości swym członkom, że wyznaczona lekcja śpiewu na dzień 27 b. m., nie odbędzie się.

(rt) **Zebranie członków Związku Ludowo-Narodowego Koła Grudziądz** odbędzie się w czwartek dnia 28-go bm. o godz. 8-ej wiecz. w salce Sekretarjatu przy ul. Mickiewicza 22. Na porządku dziennym m. i. referat p. posła L. Krzywińskiego.

(rt) **Walne zebranie Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przy Farze** odbędzie się w piątek, dnia 29 października r. b. na sali parafjalnej o godz. 4 ipół popoł. z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie; 2) wybór przewodniczącego i sekretarza; 3) protokół z ostatniego walnego zebrania; 4) sprawozdania zarządu: a) z działalności całorocznej, b) z kasowości; 5) udzielenie absolutorium zarządowi przez komisję rewizyjną; 6) wybór zarządu na dalsze trzy lata; 7) wolne głosy; 8) zakończenie. — Zarząd uprasza wszystkich członków i życzliwych o łaskawy udział. 8571

(rt) **Zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich** odbędzie się w środę, 27 b. m. o godzinie 8 wiecz. w salce Sekretarjatu przy ul. Mickiewicza 22. Na porządku obrad referat p. sędziego dr. Wł. Bortha „Związek Polaków w Niemczech i jego stanowisko w obronie interesów polskiej ludności". — O liczny udział członków oraz sympatyków uprasza **Zarząd.**

(rt) **Sokół I Grudziądz.** Ćwiczenia druhów odbywają się we wtorki i piatki od godz. 7,30 do 9,00, a dla młodzieży męskiej od 6,30 do 7,30 w sali gimnastycznej gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza.

—** **NOWOOTWARTA PIEKARNIA I CUKIERNIA.** Znany na gruncie naszego miasta p. Stanisław Kowalczyk (b. właściciel „Wielkopolanki") otworzył we własnym domu przy ul. Lipowej 7 (róg Koszarowej) piekarnię i cukiernię, urządzone według najnowszych wymagań.

—** **P. ROZKWAS CHCIAŁ ZROBIĆ W GRUDZIĄDZU INTERES.** Onegdaj stwierdził posterunkowy policji państwowej, że p. Rozkwas na swoje produkcje atletyczne w lokalu „Tivoli" sprzedaje bilety nieostemplowane przez Magistrat.

Na szczęście, nasza policja w to się wmieszała, no i „interes" nie doszedł do skutku.

—** **NIEUCZCIWA SŁUŻĄCA.** Służąca p. Antoniego Łaszewskiego, zamieszkałego przy ul. Rzezalnianej, skradła na szkodę niejakiego A. Szulca, zamieszkałego przy ul. Chełmińskiej 61, parę męskich trzewików. Nieuczciwą służącą zaopiekował się posterunkowy policji państwowej.

—** **SEKCJA ZAPAŚNICZA I BOKSERSKA W „SOKOLE".** W ostatnim czasie zawiązała się przy Tow. gimn. „Sokół" I Grudziądz, sekcja zapaśnicza pod fachowem kierownictwem druha Goliara Jana, który przez swoja długoletnią praktykę w zapaśnictwie zdobył sobie zaszczytne miejsce w Poznaniu.

Oprócz tego organizuje się sekcja bokserska pod kierownictwem druha Czarneckiego Józefa, mistrza Warszawy w dźwiganiu ciężarków, który początki swej nauki bokserskiej pobierał u mistrza Polski, Wendego.

Ćwiczenia sekcji odbywają się co wtorek i piątek od godz. 7,30 do 9,00 w sali gimnastycznej gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza. — Tamże przyjmuje się zapisy na członków.

—** **ZE SREBRNEGO EKRANU. — Kino „Orzeł". „Klejnot primadonny"** jest wykonany z rozmachem w reżyserji i starannością w doborze efektów. Jest to typowy dramat kryminalny, osnuty na tle zakulisowych intryg teatralnych.

Oczywiście, że wśród innych wykonawców przedewszystkiem wdzięczna Xenia Desni w dużej mierze przyczynia się do sukcesu tego „Klejnotu primadonny".

Drugą część programu wypełnia **„Sieroca dola"**, przepiękny dramat życiowy ze słodką Mary Pickford w roli tytułowej.

Ilustracja muzyczna, jak zwykle, bardzo dobra.

Kino „Apollo" — „Buster Keaton i miljon krów".

Film ten bezwątpienia pokryje wszelki deficyt humoru i na długi okres czasu zrównoważy znakomicie — wprawdzie nie budżety domowe — ale za to tak powszechnie dziś rozprężone nerwy.

Bo też „Buster Keaton" to prawdziwe arcydzieło krotochwilnej wesołości, w którem śmieje się przepysznie skonstruowana fabuła, śmieją się niespodzianki, śmieją kontrasty i komplikacje.

Na czoło wykonawców wysuwa się bohater obrazu Buster Keaton. Jest on niewątpliwie jednym z największych komików doby obecnej. Mimiczna ekspresja jego ruchliwej twarzy pozwoliła mu odtworzyć rolę tytułową z największą doskonałością, budząc prawdziwy entuzjazm naszej publiczności.

—** **„KANOLD" W POLSCE.** Znana powszechnie fabryka cukierków śmietankowych „Kanold", założona w Göthborgu w Szwecji, która posiada już oddziały fabryczne w Paryżu, Medjolanie, Kopenhadze, Wiedniu, Pradze, Berlinie itd., otworzyła także w Polsce swój oddział fabryczny. Nabyła obszerne nieruchomości w Lesznie (Wielkopolska), rozbudowała je znacznie i dostosowała do własnych swych potrzeb. Fabryka leszczyńska urządzona jest na około 500 robotników, zatrudnia obecnie już kilkaset i zamierza niebawem obok cukierków śmietankowych wyrabiać także drażetki i twarde cukierki. Cukierki „Kanold" słyną na cały świat ze swej dobroci, przedewszystkiem dlatego, że zużywa się do ich wyrobu tylko najlepszego surowca, a fabrykacja sama odbywa się z uwzględnieniem wszelkich prawideł higienicznych.

Firma „Kanold" została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne, a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leszczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Wiadomości sportowe

POGOŃ — POLONIA.

Rozegrane we Lwowie o mistrzostwo Polski zawody drużyn powyższych zostały przerwane tuż po przerwie wskutek deszczu oraz fatalnego terenu, przy stanie 1:0 dla Pogoni

WARSZAWIANKA — WARTA 3:2 (3:1).

Sensacyjne zwycięstwo Warszawianki nad mistrzem Poznania. Warta wystąpiła bez Stalińskiego, Spojdy, Nizińskiego i Fontowicza. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szenajch, Jung i Fijałkowski. Dla Warty: Debert i Przybysz. Sędziował kpt. Baran.

MECZ PRZY ZAMKNIĘTYCH DRZWIACH.
Nowy klub w klasie A.

W niedzielę odbył się w parku Sobieskiego pierwszy w stolicy mecz, na który nie dopuszczono publiczności. Radomskie Koło Sportowe i stołeczna Skra rozegrały decydujący mecz o wejście do klasy A. okręgu warszawskiego, na miejsce drużyny Czarnych, również z Radomia, którzy spadli do klasy B.

Mecz wygrała zasłużenie drużyna radomska w stosunku 2:0 (do przerwy 2:0), która z wyjątkiem początkowych minut była stroną więcej atakującą. W drugiej połowie Skra nie wykorzystała kilku dogodniejszych sytuacyj. Fatalne, rozmiękłe, a bodajże nie nadające się do gry o mistrzostwo boisko, wysoce utrudniało grę. Sędziował [illegible] Grabowski.

Co słychać w Chojnicach i okolicy

(Korespondencja własna).

Chojnice, dnia 22. 10. 1926 r.

— A opieka lekarska dla urzędników państwowych co na to? Zaszedł tu wypadek, który dowodzi, jak wielkie niedomagania łączą się z opieką lekarską dla urzędników państwowych. Otóż woźnemu Sądu Okręgowego p. Błaszkowskiemu od pewnego czasu dokuczał nieznośny ból zębów. Gdyby p. Błaszkowski był zamożnym człowiekiem, udałby się w opiekę dentysty-lekarza i ten uwolniłby go od dolegliwości. Ale, p. Błaszkowski jest sobie zwykłym urzędnikiem państwowym, opłacanym — jak wszyscy urzędnicy państwowi. I tu zaczyna się odgrywać ponury epizod tragedji urzędniczej. Pan Błaszkowski wiedział, że, gdy wykupi sobie kartę porady za 50 gr, będzie mógł udać się do lekarza powiatowego. Ten zębami się nie zajmuje i odeśle go do dentysty-lekarza. Ale dentysta zażąda natychmiastowej zapłaty, której opieka lekarska p. Błaszkowskiemu nię zwróci i na którą go nawet nie stać. Więc co robi p. Błaszkowski? Oto bierze jakiś domowy instrument, zasadza go do zęba i dokonuje własnoręcznie operacji. A następstwa? Na drugi dzień zamiast spodziewanej ulgi, pojawia się zapalenie, opuchlina i większy jeszcze ból. Pan Błaszkowski idzie do lekarza i dentysty. Lekarze stwierdzają groźne zatrucie krwi i odsyłają p. B. do szpitala, gdzie obecnie walczy ze śmiercią. Czy to nie dramat? I długo jeszcze będą się takie dramaty powtarzały?

— Z Izby Karnej Sądu Okręgowego. Za sprzeniewierzenie 3000 zł w gotówce i towarach został przez tut. Izbę Karną skazany na 10 miesięcy więzienia i ponoszenię kosztów sądowych kierownik sklepu firmy Bratz w Kamieniu niejaki Berendt, obecnie w śledztwie. — Za nabywanie skradzionych rzeczy skazana została na 1 mies. więzienia niejaka M. Maciejowska, zamieszkała w Mroczy pow. wyrzyski. — Za bezprawne otwarcie zamkniętego listu poleconego zaadresowanego do P. Prezydenta Rzeczypospolitej skazany został na 4 miesiące więzienia i ponoszenie kosztów sądowych urzędnik pocztowy niejaki Majerowicz, zamieszkały w Lipuszu.

— Leśno, pow. Chojnicki. (Osobliwa kradzież). Gospodarzowi Skwierawskiemu, zamieszkałemu na wybudowaniu, skradziono w jednej z ub. nocy wszystkie ule z pszczołami. Po złodziejach niema śladu.

— Szkoła Rolnicza w Pawłowie (dawn. w Chojnicach) rozpocznie naukę, dnia 3 listopada br. Wpisy na I i II kurs przyjmuje się codziennie ustnie lub pisemnie. Przy szkole będzie internat dla uczniów. Opłata w internacie wedł. rzeczywistych kosztów utrzymania. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Szkoły Roln. w Pawłowie, poczta Nowa Cerkiew, pow. Chojnice.

— Ogorzeliny, pow. chojnicki (epidemja). Pomiędzy dziećmi szkolnemi naszej wioski wybuchła odra, zataczając dość szerokie rozmiary. Dotychczas zachorowało przeszło 20 dzieci. Zarządzono przepisane środki zaradcze i należy mieć nadzieję, że choroba zostanie stłumiona.

— Śliwice, pow. tucholski. (Wieczór Pieśni Polskiej). W niedzielę, dnia 17 bm. wioska nasza odżyła pod wrażeniem pięknej wieczornicy, jaką zgotowało nam Tow. śpiewu „Lutnia" z Chojnic. Już popołudniu zakipiało na ulicach na widok dwuch autobusów, które przywiozły chojnicką drużynę śpiewaczą, nie wahającą się mimo trudności i niewygód dalekiej podróży, przybyć w nasze bory tucholskie w imię idealnej sprawy, pielęgnowania naszej kochanej pieśni polskiej.

Z Pomorza

—* CHEŁMNO. (Tydzień Lotniczy.) Staraniem prezesów Kół P. L. O. P. P. naczelnika Kasy Skarbowej Janiszewskiego, oraz prof. Orłowskiego, odbył się w Chełmnie pod protektoratem starosty dr. Prądzyńskiego propagandowy Tydzień Lotniczy, zakończony w sobotę 16 bm. imponującym koncertem-balem w sali Hotelu Centralnego, oraz w niedzielę zbiórką uliczną, w której uroczym Chełmiankom dzielnie sekundowali nasi dziarscy kadeci.

Koncert świetnie urozmaicony bezinteresownymi występami pierwszorzędnych sił tej miary, jak artystka operowa p. majorowa A. Rudnicka, przypadkowo bawiąca w Chełmnie balerina paryskich teatrów p. Lipska, kompozytor p. Radzymiński, oraz produkcjami doskonale zgranego chóru „Dzwon", wobec szczelnie wypełnionej publicznością obszernej sali Hotelu Centralnego, która zgromadziła kwiat miejscowej inteligencji, poprzedzony został treściwym i gorącym patrjotycznym apelem p. starosty dr. Prądzyńskiego na temat ogromnego znaczenia lotnictwa w obecnej dobie, zwłaszcza dla Polski i obowiązku poparcia wszelkich zadań LOPP.

Z przyjemnością podnieść wypada chętną współpracę i pomoc w urządzeniu Tygodnia Władz, Dowództw 66 pp., 8 p. Strzelców Konnych, Komendanta Korpusu Kadetów p. pułkownika Trzebuni, oraz innych.

Stosunkowo skromny dochód, około tysiąca złotych, tłómaczy się tem, iż w przeddzień 66 pp. obchodził swe święto pułkowe, a w niedzielę odbywał się zjazd i raut kupców, uniemożliwiając wielu osobom przyjęcie udziału w zakończeniu Tygodnia Lotniczego. Igzet.



W foyer teatru miejskiego.

— A więc znowu spóźniliśmy się przeź ciebie o prawie 20 minut.

— Wcaleśmy się nie spóźnili. Większa pauza, podczas której będe mogła pokazać moją nową toaletę, następuje dopiero po drugim akcie.

Z całej Polski

= POZNAŃ. (Dziennikarze Ziem Zachodnich w obronie red. Matysiaka). Na plenarnem zebraniu delegatów Syndykatu Dziennikarzy Ziem Zachodnich Polski uchwalono rezolucję w sprawie zajścia w redakcji Krakowskiego „Głosu Narodu", między redaktorem Matysiakiem, a oficerami V Dyonu Żandarmerji w Krakowie. Rezolucja solidaryzuje się ze stanowiskiem redaktora Matyasika i zwraca się do czynników kompetentnych i opinji publicznej z apelem, by wszelkiemi środkami zwalczały podobne metody udzielania sobie satysfakcji, do jakich uciekli się w danym wypadku oficerowie wobec redaktora pisma krakowskiego.

= KATOWICE. (Gwałtowna śnieżyca). Przy znacznie obniżonej temperaturze spadł tu śnieg, który pokrył ulice 10-centymetrową warstwą. Po południu rozszalała się śnieżyca.

(Wybryki wojującej lewicy). Na wiecu, zainicjowanym przez Związek stronnictw chrześcijańskich, na którym miał przemawiać poseł Korfanty, zjawili się również przeciwnicy polityczni, którzy niedopuścili do głosu mówców. Opozycjoniści posunęli się nawet do pobicia sekretarza związku. Wiec został przez policję rowiązany, a awanturnicy pociągnięci do odpowiedzialności.

= WILNO. (Śledztwo w sprawie ostrzeliwania pociągu polskiego). W sprawie ostrzeliwania i zatrzymania pociągu polskiego koło strażnicy granicznej, dowiadujemy się ze źródeł wiarogodnych, że specjalna mieszana komisja polsko-sowiecka rozpoczęła dochodzenia, celem ustalenia przyczyn zajścia i wykrycia winnych. Śledztwo stwierdziło, że komendant strażnicy sowieckiej w Kołosowie dał trzy strzały do obsługi parowozowej, że pociąg zatrzymał, oraz, że zmusił maszynistę i urzędnika kolejowego do podpisania protokółu, nie zapoznając ich z treścią tegoż. Jak informują, zatrzymanie pociągu wynikło stąd, że maszynista nie zatrzymał pociągu przejeżdżając koło strażnicy, celem zmiany konwoju.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. w Grudziądzu.
Redaktor odpowiedzialny: Izydor Średzki.

W niedzielę, dnia 24 października br., o godz. 5-tej popołudniu zmarł w szpitalu w Grudziądzu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat, zięć i szwagier **ś. p.**

Franciszek Zaremba

restaurator

w 40 roku życia — o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążone

żona i dzieci.

Grupa, plac ćwiczeń, dnia 25 października 1926 r. [9237

Eksportacja ze szpitala do kościoła farnego odbędzie się w czwartek dnia 28 października o godz. ½9 przed południem, następnie pogrzeb.

Wywołanie.

Pani wdowa, **Marta Stachowska** z domu Kopischke w Grudziądzu, wystąpiła z wnioskiem, by męża jej Maksa Stachowskiego który na ostatku mieszkał w Grudziądzu i zaginął, uznać za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawił się najpóźniej na terminie dnia 18 stycznia 1927 o godzinie 11 przed południem, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego winni o tem donieść Sądowi, najpóźniej w terminie powyższym.

Grudziądz, dnia 8 października 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 29 października br., o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w podwórzu Pomorskiej Izby Skarbowej przy ul. Lipowej nr. 25/27 sprzedaż

towarów spożywczych i gospodarczych

zajętych na pokrycie zaległości podatkowych.

Naczelnik Urzędu
(podpis nieczytelny).

Przetarg przymusowy.

W środę. dnia 27 października b. r. o godz. 10-tej przedp. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu Plac 23 Stycznia nr. 12 w podwórzu w hali licytacyjnej:

konia gniadego (wałacha), wagę decymalnę oraz jedno prosię.

8648 **Smarz,** kom. sądowy

Przetarg przymusowy.

W środę. dnia 27 października b. r. o godz. 10-tej sprzedawać będę więcej dającemu za gotówkę przy ulicy Groblowej 33 następujące rzecze:

1 bufet, 1 szafonierkę, 1 maszynę do szycia, 1 cytrę, 1 zegar ścienny, 1 piec żelazny i duże dzbanki malarskie.

8649 **Dobrzański** kom. sądowy

Przetarg przymusowy.

W środę. dnia 27 października b. r., o godz. 11-tej przed poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 12 w podwórzu w hali licytacyjnej

zegar (regulator) i jeden klosz szklany

8645 **Smarz,** kom. sądowy.

Przetarg przymusowy

W środę. dnia 27 października b. r., o godz. 11-tej przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia nr. 12 w podwórzu w hali licytacyjnej podstawione rzeczy:

Sypialkę składająca się z 2-ch łóżek, umywalki, 2 nocnych stolików 2 krzeseł i etażerki, wózek ręczny i dwa warsztaty stolarskie.

8647 **Smarz,** kom. sądowy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 27 października b. r. o godz. 12-tej w poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej nr. 17-19 w podwórzu co następuje:

bufet restauracyjny, 2 aparaty do piwa, biurko z krzesłem, maszynę do pisania, garnitur klubowy, 2 narożnikowe kanapy, stoły, obrazy i inne przedm.

8646 **Smarz,** kom. sądowy

WAŻNE DLA W. PANÓW ROLNIKÓW

Rolnicy! Stwórzcie sobie okazję **dogodniejszego ubezpieczenia gradowego** w przyszłym sezonie.

Wypowiadajcie umowy niekorzystne, co należy załatwić przed dniem 31 października 1926 r.

Trafny wybór Twa. Ubezpieczeń przysporzy korzyści i **uchroni przed dopłatami.** Wypowiedzenia będą tylko wtedy ważne, o ile będą wysłane listem poleconym do Dyrekcji.

HOTEL KRÓLEWSKI DWÓR
We wtorek, dnia 26 bm., o godz. 8-ej wiecz. (8577
WIECZOREK FAMILIJNY

Zarząd Spółdzielni Obozu Szkolnego Kawalerji w Grudziądzu
wzywa członków do podjęcia swych udziałów wraz z dywidendą w terminie do dnia 1-go grudnia 1926 roku. — O ile w terminie wyżej wyznaczonym nie będą udziały wycofane, przelane zostaną na fundusz zasobowy. (9205

ZARZĄD
Szymański, st. wachm. kierownik Spółdzielni. — Pruszyński, major prezes zarządu.

Składnica konfekcji „HERMES“, Bydgoszcz, ul. Długa nr. 36

Ubrania męskie 8583
- zimowe . . . od zł **24.—**
- śliczne desenie . . . od zł **59.—**
- kamgarnowe . . . od zł **59.—**

Ubranka dla chłopców
- na zimowej podszewce . . . od zł **16.—**
- eleg. wykonane, boston . . . od zł **26.—**
- kamgarnowe . . . od zł **48.—**

Płaszcze męskie
- w dobrem wykonaniu . . . od zł **30.—**

Płaszczyki dla chłopców
- w dobrem wykonaniu . . . od zł **16.—**

Jopy zimowe
- dobre wykonanie . . . od zł **18.—**

Płaszcze damskie
- eleg. wykonane rypsowe . . od zł **125.—**
- małpia skóra (Affenhaut) na podszewce . . . od zł **59.—**
- kremerowe . . . od zł **140.—**
- kolorowe w ślicznych deseniach od zł **59.—**

Płaszczyki dziewczęce
- ładnie wykonane, zimowe . . od zł **18.—**
- flausze w różnych kolorach . od zł **23.—**

Jaczki dla pań, swetry damskie i męskie, **czapki** męskie w wielkim wyborze

poleca

„HERMES“ Bydgoszcz, ul. Długa 36
:: Telefon nr. 1282 ::

Składnica konfekcji „HERMES“, Bydgoszcz, ul. Długa nr. 36

Dostarczamy natychmiast
BENZOL
techniczno czysty
Venzke & Duday
GRUDZIĄDZ 8501
destylacja smoły i benzolu.

OTTO KAHRAU
FABRYKA MEBLI
Grudziądz, Sienkiewicza 16
poleca po cenach b. przystępnych
POKOJE JADALNE, MĘSKIE, SYPIALKI, MEBLE POJEDYŃCZO
7245

Pończochy
jedwabne, file d'ecosse, jedwabne i florowe, bawełniane,
wełniane i wełniane z jedwabiem
Skarpetki męskie i dziecięce poleca w dużym wyborze
obecnie z dużym rabatem
Pomorska Fabryka Pończoch
8494 T. z o. p.
Grudziądz, Groblowa (Pl. Kąpielowy), tel. 284

Bank Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu
8476 Spółdz. kredyt. z ogran. odpow.
ul. Stara nr. 10 **GRUDZIĄDZ** telefon nr. 162
podaje do wiadomości, **że rozpoczął udzielanie**
pożyczek pod zastaw złota, srebra
tudzież innych przedmiotów wartościowych. Po nadto załatwia wszelkie czynności bankowe, a mianowicie: **kupuje waluty obce** i uskutecznia **przekazy zagranicę**, załatwia przekazy do wszystkich miejscowości w Polsce, przyjmuje do oprocentowania **lokaty i wkłady**, inkasuje wszelkie należności pieniężne, dyskontuje weksle towarowe oraz załatwia wszelkie zlecenia komisowe.

PODCHORĄŻOWIE SZKOŁY KAWALERJI
poszukują pianina
do wypożyczenia za opłatą miesięczną na czas od 1 listopada do 1 kwietnia. Zgłoszenia do biura „PAR“, ul. Toruńska 4.

SMALEC
Sledzie
Domieszka do kawy prawdziwa Franka
Konserwy rybne
Czekolada Sarotti
Mydło do prania i toaletowe
Esencja octowa
Cukierki
Zapałki
Urbin i Dobrolin
oraz wszelkie inne towary kolonj.
po najtańszych cenach hurtown. dziennych
poleca
R. Lubner & Co
Kościuszki 34
Telefon 397 71

A. Pinno GRUDZIĄDZ Sienkiewicza 4
FRYZJER DLA PAŃ i PANÓW
poleca Szan. Paniom i Panom **swój** gustownie urządzony zakład **fryzjerski dla** pań i panów.
Farbowanie włosów „Henną“, masaże, eleganckie fryzury, manicurę, strzyżenie włosów damskich i męskich.
Zadawala się najwybredniejszą klientelę pod względem pracy i hygjeny. 7965

Miejsca reklamowe
na szczycie kamienicy przy ul Dworcowej i Radzyńskiej **do wydzierżawienia.**
Informacji udziela **F. Marszler, Grudziądz**
Plac 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517

Jedno słowo 10 groszy

OGŁOSZENIA DROBNE

Tytułowe słowo 20 groszy

SPRZEDAŻE

JADALNIA
jasna w dobrym stanie tanio do sprzedania ewent. na raty. Tuszewska Grobla 24, I piętro prawo, od g. 3—6 (8637

WIELKI WYBOR OBRAZOW
na raty. Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 7.

KANAPA
dobrze utrzymana tanio do sprzedania. 3 Maja nr. 2, lewo. (9239

Pianino
do sprzedania — Grudziądz, ul. Stara 17/19. I piętro 8613

OKAZJA!
Wspaniały hotel dobrze utrzymany z dwoma restauracjami, wielkie zabudowania stajenne, wjazd, dobre położenie, ruchliwe miasto na Pomorzu. Powód sprzedaży, podział majątku. Poważni reflektanci łaskawie złożą swe oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9236.

KRUCYFIKS
rzeźbiony w drzewie i polichromowany 120mm wielki do odstąpienia. Zgłoszenia 3 Maja nr. 2 u rzeźbiarza 8644

KUPNA

KROWĘ
dojną ponad 12 lat, kupi majętność Nowawieś, telefon 91 8641

MOTOCYKL
kupię. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 919:pm

DZIERŻAWY

POSZUKUJĘ
dzierżawy gospodarstwa 4—8 mórg w powiecie Grudziądzkim. Zgłoszenia proszę nadesłać pod nr. 9243

POSADY

Uczeń
stołowy, syn uczciwych rodziców może się natychmiast zgłosić (8630
HOTEL PRIEBE
Restauracja i Kawiarnia
CHOJNICE - Pomorze.

Pierwszorzędny
Duet
zaraz lub od I. XI bm., może się zgłosić (8631
HOTEL PRIEBE
Restauracja i Kawiarnia
CHOJNICE - Pomorze.

CZELADNIKA
krawieckiego poszukuję natychmiast F. Miętki, Grudziądz, Lipowa 33

BUFETOWEGO
możliwie z branży kolonjalnej, siłę pierwszorzędną, tylko z dobremi świadectwami i referencjami i z kaucją w gotówce (1000 zł (tysiąc) **poszukuje się od zaraz** do objęcia restauracji poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia tylko piśm. z podaniem wszelkich szczegółów do Głosu Pomorsk. pod nr. 8643

UCZENICE
do szycia i kroju przyjmuję zaraz. Wyuczam dobrze i tanio. Mieszkiewiczówna, Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 8.

PANI
wymowna, inteligentna o dobrej prezencji w wieku 30—40 lat poszukiwana do zbierania zleceń w domach prywatnych Zgłoszenia Fl Kołodziejczak, 3 Maja 8 9238

SŁUŻĄCA
młodsza od 1. XI. br. potrzebna Zamkowa 1, I piętro (9232

MIESZKANIA

MIESZKANIA
4-5 pokojowego na ulicy Toruńskiej poszukuje się natychmiast lub później Czynsz płacę z góry za rok. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9215

MIESZKANIA
2-3 pokojowego z kuchnią poszukuję. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 54

ZAMIENIĘ
mieszkanie 2 pokoje z kuchnią na 3 pokoje z kuchnią najpóźniej do 28 bm Mickiewicza 34, Biuro Zjedn. Zaw. Polskiego

MIESZKANIA
3-4 pokojowego w lepszym domu dla bezdzietnego małżeństwa poszukuję od zaraz, warunki obojętne. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego nr. 8650

POSZUKUJĘ
2-ch umeblowanych pokoji z kuchnią od 1. XI. oficer żonaty bezdzietny w pobliżu lotniska. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9244

2 OFICERÓW
poszukuje 2 ładnie umeblowanych pokoji w centrum miasta. Zgłoszenia do Administracji Gł. Pom. pod nr. 9245.

Poszukujemy od zaraz ewentualnie od 1 listopada 1926 roku
1 lub 2 POKOI
na biuro względnie w centrum miasta, na parterze lub I ptr. Czynsz i zapłata według umowy. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 8625.

POKÓJ
gustownie umeblowany z niekrępującem wejściem tanio do wynajęcia Kilińskiego nr 8, I prawo (8619

POKOJ
umeblowany do wynajęcia tanio. Budkiewicza 18, I piętro prawo (9246

1 lub 2 POKOJE
umeblowane ewtl. z użytkowaniem kuchni od 1. XI. 1926 do wynajęcia. Wiens, Laskowicka 9, I.

UCZNI
albo uczenice przyjmie na stancję bezdzietne małżeństwo gospodarskie Adres wskaże Głos Pomorski nr. 53.

POKOJ
umeblowany z dobrem utrzymaniem poszukuje pomocnik handlowy. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9229.

ZGUBY

DOBERMAN
młody zaginął. Ostrzega się przed kupnem. Zwrócić F. H. Breitzke, Rynek 16 (9240

RÓŻNE

ODWOŁANIE.
Rzuconą obelgę na p. Warlewską odwołuję.
9233) Galdigowa.

Praktyczny
kurs stenografji i pisania na maszynie
rozpocznie się wkrótce. Zgłoszenia Tuszewska Grobla 18, I p 8442

F^ma M. SZYK
Bławaty, bieliznę, trykotaże i galanterję
8600
ofiaruję po cenach o 20% taniej niż gdzieindziej! Proszę się przekonać!
Bydgoszcz, Poznańska 35

Stenografji wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa Warszawa, Szczygła 12.

Baczność! NA RATY!
W nowo otworzonym składzie otrzyma się na raty:
Płaszcze damskie
Płaszcze męskie
Ubrania męskie
Płaszczyki i ubranka dziecięce
Kurtki zimowe
Spodnie robocze
Uprasz(am) Szan. Publiczność oglądnąć towar i zbadać ceny.
„ODZIEŻ“
GRUDZIĄDZ
Toruńska 3. (8308